**Nr. 203.** **Środa 3. Września 1873.** **Rok 63.**

# GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. adjunkta budowniczego Lubina Wierzbickiego w Nowym Sączu komisarzem do wypróbowania i nadzorowania kotłów parowych w powiecie Grybowskim.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 23. Sierpnia 1873.

---

Według telegraficznego doniesienia kr. pruskiego rządu w Opolu z dnia 31. Sierpnia b. r. wybuchł księgosusz w Beuthen, Bossberg i Dombrowej w obwodzie Beuthen oraz w jednej miejscowości obwodu Katowicz

Z tego powodu zarządza się na podstawie §. 3. ustawy z d. 29. Czerwca 1868 r. zamknięcie granicy Pruskiej wzdłuż powiatu Chrzanowskiego i Bialskiego i zabrania przywozu bydła oraz przedmiotów wymienionych w §. 2. powołanej ustawy z Prus do Galicyi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k Namiestnictwa.

Lwów dnia 1. Września 1873.

---

Według doniesienia ces. kr. krajowego rządu bukowińskiego panuje księgosusz w całym powiecie Chocimskim wzdłuż granicy.

Z tego powodu zarządzono zamknięcie zakładów kontumacyjnych w Skale, Borszczowie i Kozaczówce.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 2. Września 1873.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 2. września.

(*K.*) Zmiany ustaw gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego uchwalone przez X. ogólne zgromadzenie delegatów, otrzymały najwyższą sankcyę. Wskutek tych zmian wydawanie dotychczasowych pięcioprocentowych listów zastawnych bezokresowych będzie zamknięte, podobnie, jak to się stało poprzednio z listami zastawnemi 4procentowemi, a umarzanie ich z dotyczących spłat pożyczkowych, uskuteczniać się będzie, jak dotąd, przez losowanie. Dalsza zaś emisya pożyczek nastąpi w listach zastawnych okresowych, z których każdy w 37 latach, od dnia swego wystawienia wyjść musi z obiegu

Listy te zastawne w celu umorzenia ściągane będą z obiegu przez losowanie, przez wypowiedzenie i przez zakupno podług kursu, do czego użytą będzie cała gotowizna, wpływająca do funduszu umarzającego; a mianowicie: najmniej połowa tej gotowizny na losowanie i na wypowiedzenie tych listów zastawnych. które obiegowego okresu swojego dosięgają. Wykazy wylosowanych i wypowiedzianych listów zastawnych ogłaszane będą jak dotąd, aby ich właściciele zgłosić się mogli po wypłatę, w wartości imiennej, z końcem następującego półrocza, jak to dotąd się działo z wylosowanemi listami zastawnemi.

Zmiany te, nienaruszając w niczem wypróbowanego tyloletniem doświadczeniem bezpieczeństwa lokacyi w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego, wpłyną bezwątpienia korzystnie na pokup tych efektów, którym przez okresowość przybywa do możliwego wylosowania jeszcze i pewność wyjścia w oznaczonym czasie z obiegu. Prócz tego przez użycie części funduszu amortyzacyjnego na zakupno na targu w celu umorzenia, przybywa nowy kupiec, a ubywa z targu towar, który się tam już nie pojawi, gdyż będzie zniszczonym.

Dalsza zmiana w ustawach dotyczy zebrania ogólnego zgromadzenia, które odtąd odbywać się będzie 20. lutego każdego roku. Zjazd zaś komissyi rewizyjnej nastąpi każdego 13. lutego.

---

Lwów, dnia 3. września

Sprawa organizacyi gmin i sprawa wykupna propinacyi stanowić będą niezawodnie i na tegorocznej sessyi sejmu krajowego dwa najważniejsze przedmioty obrad. Załatwienie tych spraw tak pożądane i od dawna oczekiwane nie będzie dla sejmu obecnie tak trudnem jak w roku ubiegłym, bo Wydział krajowy w tegorocznych projektach podnosi z małemi, istoty rzeczy wcale nienaruszającemi dodatkami te same zasady, na których osnuł poprzednie wnioski, a które znane są już dobrze posłom i krajowi całemu. Wypracowany przez Wydział krajowy projekt wykupna prawa propinacyi nie znajdzie może w tym roku tylu przeciwników jak w roku ubiegłym, gdyż ułożony przez komisyę odmienny projekt, za którym oświadczała się znaczna część reprezentacyi krajowej, zachwiany został w samem założeniu ostatniemi katastrofami giełdowemi. Niewiadomo jeszcze, czy sejmowi przedłożony zostanie projekt reformujący przepisy polowo - policyjne. Ministerstwo przysłało Namiestnictwu wyczerpujący elaborat w tej sprawie, nad którym obradować miała ankieta w celu zastosowania jego postanowień do stosunków krajowych. Na wezwanie Namiestnictwa Wydział krajowy delegował dwóch członków do tej ankiety, ale przytem oświadczył, że zreformowanie przepisów polowo-policyjnych wydaje mu się przedwczesnem, dopóki nie zostanie uchwaloną nowa ustawa gminna. Skuteczność bowiem nawet najlepszych przepisów jest zawisłą od dobrej organizacyi organów wykonawczych. Dla tego samego powodu Wydział krajowy nie przedłoży ani projektu o uregulowaniu spraw ubóstwa, co z powodu zniesienia zakładu podrzutków jest kwestyą dość naglącą, ani projektu reformy przepisów ogniowo-policyjnych. W tej ostatniej sprawie Wydział krajowy poprzestał obecnie na pouczeniu podwładnych organów autonomicznych o obowiązujących przepisach i ich zastosowywaniu. Projekt nowej ustawy lasowej nie zostanie przedłożony sejmowi gdyż p. minister rolnictwa uznał, że dzisiejsza ustawa odpowiada potrzebom jeżeli, tylko ściśle przestrzeganą będzie. Na wskazanym powyżej materyale ustawodawczym nie kończy się wcale szereg przedłożeń, które sejm krajowy w tym roku otrzyma. Reprezentacyi krajowej przedłożone zostaną nadto jeszcze projekta o reformie ustawy drogowej, o założeniu krajowego bióra statystycznego, o uregulowaniu płac urzędników krajowych i t. d. Ale o sprawach tych obecnie nie możemy jeszcze podać pewniejszych szczegółów.

W ugodzie kroackiej i sposobie przeprowadzenia prowincyonalizacyi Pogranicza wojskowego rząd węgierski złożył wymowne dowody, że pragnie ustalić pokój wewnętrzny i zaspokoić słuszne wymagania narodowości. Mimo to znany poseł sejmu węgierskiego Miletics nie przestaje podtrzymywać agitacyi pomiędzy Słowianami węgierskiemi w duchu nieprzyjaźnym dla Węgier. Zapewne za jego inspiracyą chociaż pod cudzą firmą zwołane zostało na 31. sierpnia w Panczowie zgromadzenie ludowe Serbów mieszkających w Pograniczu wojskowem. Niewiadomo czy zgromadzenie to odbyło się istotnie i jakie powzięło uchwały. Program zawierał następujące pytania: 1) Czy Serbowie z Pogranicza wojskowego mają wziąć udział w wyborze deputowanych do sejmu węgierskiego? 2) Czy ma być ułożony program stronnictwa serbskiego, którego powinni trzymać się wybrani reprezentanci? 3) Jak ma się uorganizować stronnictwo narodowe, ażeby przeprowadziło wybór swoich kandydatów? 4) W jaki sposób osiągnięta być może solidarność i wspólna akcya polityczna z rumuńskimi pobratymcami?

Telegramy peszteńskie doniosły, że austryacki minister handlu i minister spraw zagranicznych zgodzili się w zasadzie na zawarcie traktatu handlowego pomiędzy monarchią austryacko-węgierską a Szwecyą i Norwegią na podstawie taryfy ułożonej dla państw najwięcej uwzględnionych. Sprawa ta obecnie znajduje się w węgierskiem ministerstwie i wkrótce może zostanie pomyślnie załatwioną, na czem obu stronom zarówno zależy. Szwecya bowiem pragnie otworzyć nową drogę wywozowi swojego żelaza, a Austrya po zawarciu traktatu będzie mogła korzystnie spieniężać swoje wina, wełnę i inne artykuły bardzo poszukiwane w Szwecyi i Norwegii.

Dzieło ściślejszego zjednoczenia Niemiec nietylko w sprawach wojskowych lecz także w różnych gałęziach ustawodawstwa i administracyi postępuje powoli ale bez przerwy i systematycznie, co osłabia opór państw pomniejszych broniących swojej samodzielności. Obecnie zanosi się na ustanowienie urzędu sanitarnego dla całego cesarstwa niemieckiego zgodnie z wnioskami parlamentu niemieckiego. Państwa związkowe dotąd sprzeciwiały się temu projektowi ale obecnie żądanie parlamentu pomimo tego oporu występuje natarczywie na porządek dzienny.

---

**Austrya - Węgry**. Przemowa referenta regnikolarnej deputacyi Jana Zivkovica na drugiem posiedzeniu sejmu kroackiego tak opiewa: „Wysoki Sejmie krajowy! Wydział regnikolarny ukończył swoje zadanie

---

## LISTY
### z wiedeńskiej wystawy.

XVI.

(O wystawie austryackiej.)

Mało które państwo zrobiło w ostatnich czasach tak olbrzymie postępy jak Austrya, postępy odbijające się przedewszystkiem w jej industryi. Na wystawie paryzkiej Austrya przedstawiała się jako państwo, którego przemysł w żaden sposób nie mógł iść w zawody z przemysłem Zachodu, gdy tymczasem dzisiaj ma ona gałęzie industryi, w których każdemu innemu państwu może robić skuteczną konkurencyę. Kolosalny ruch kapitałów, szybki rozwój miasta Wiednia, nie mógł pozostać bez wpływu na przemysł, który podsycany rozrzutnością giełdziarzy, w szerokie się rozgałęzia konary. Już to samo że Austrya mogła się podjąć urządzenia powszechnej wystawy, i że to dzieło świetnie do skutku przyprowadziła, świadczy, że przemysł austryacki czuł się w siłach, iż potrafi sprostać zagranicy, i że go obce wyroby nie zepchną z europejskiego targu.

Prawie w każdej grupie wyrobów przemysłowych znajdziemy widoczne ślady postępu, najjaskrawiej jednak występują one w grupie wyrobów służących do okrycia; w dziale mebli, tapiceryi; w grupie rzeczy ze szkła, tudzież w wszelkich wyrobach zbytkowych. A trzeba nam dodać, że Austrya bardzo szczęśliwie tem się odróżnia od wystawy państwa niemieckiego, że potrafiła się wznieść po nad ów brak smaku, charakteryzujący dotąd wszystkie wyroby niemieckie. Tak jak sam Wiedeń będąc aglomeratem najróżnorodniejszych narodowości, wyrobił sobie pewną odrębną cechę ludności, pewną lekkość i łatwość nie właściwą niemieckim miastom, podobnie i austryacka industrya nosi piętno o wiele lepszego smaku, aniżeli industrya niemieckiego państwa. Rzec można, ze z wielkich państw reprezentowanych na wystawie, Austrya pod względem dobrego gustu w swych wyrobach pierwsze po Francyi zajmuje miejsce, o czem się zresztą jeszcze dobitniej będziemy mogli przekonać, mówiąc o sztuce w późniejszych naszych fejletonach.

Sam wstęp do austryackiej wystawy musi nas dobrze o niej uprzedzić; jeżeli bowiem wejdziemy głównym południowym portalem do pałacu industryi, znajdziemy się pośród najpiękniejszych dywanów i materyi, jakie produkuje firma Haasa i synów w Wiedniu. Firmie tej, istniejącej od r. 1810 i przynoszącej prawdziwy zaszczyt austryackiemu przemysłowi, słusznie się należało honorowe miejsce na wystawie, jakiem jest właśnie ów wielki przedsionek do rotundy.

Dom Haasów odszczególniany na wszystkich dotychczasowych wystawach, posiada piętnaście wielkich składów na szerokim świecie, a równie podziwiamy jego dywany na Grabenie, przy Kärthnering, lub w Peszcie na placu teatralnym, równie spotkać się możemy z jego produktami na placu teatralnym w Medyolanie, na *strada di Roma* w Neapolu, koło *Guqqiari* w Konstantynopolu, na *Franklin Street* w Nowym Yorku lub na *Pauls Chain* w Londynie.

Nie dziw więc, że tak znakomita firma mogła wystawić w przedsionku do rotundy dywanów i materyi za 150.000 złr, że dwa tysiące łokci dywanów spotrzebowała na przykrycie podłogi w swoim oddziale; że sufity galeryi obwiesiła siedemnastoma dywanami w tureckim i perskim guście, z których każdy ma 125 kwadratowych łokci powierzchni.

Nie koniec na tem; wszystkie ściany bowiem powyżej okien są zakryte dywanami, pod oknami zaś urządzono dziesięć pokoików, służących za wzór tapicerskiej roboty, i okazujących całe bogactwo materyi, jakie firma produkuje. Trzydzieści pięć stóp wysokie portyery u wejścia do galeryi, mogą dać wyobrażenie o ogromie fabryk Haasa, a zwiedzającym ten oddział polecam szczególniej wielki dywan w stylu celtyckim, będący własnością hr. Edmunda Zichego, z czerwonem tłem a czarnemi i białemi deseniami. Ponieważ mało kto ze zwiedzających wystawę zapamięta nader gustowne obicia dziesięciu na wzór urządzonych saloników, a są to rzeczy obchodzące niejednego, więc proszę mi darować, że przynajmniej piękniejsze z nich wyszczególnię.

Otóż zaraz u wstępu na lewo uderza nas gustowny budoar kobiecy w tureckim stylu. Posadzka tureckim wyłożona dywanem, meble i zasłona nad łóżkiem ciężkim biało niebieskim przykryte brokatem, a gdzie tylko zabrakło miejsca dla bogatej materyi, tam uderza nas hebanowe drzewo pięknie inkrustowane perłową macicą. Zaledwie kilka kroków dalej postąpimy, a już się znajdujemy w salonie, do którego rysunek dawał profesor Stark. Krzesła tam porozstawiane w weneckim guście, obite złocistą materyą, bardzo pięknie odbijają na ciemnym dywanie pokrywającym posadzkę i ciemnej materyi którą są ściany dekorowane Inny salonik zdobiony złotem i srebrem, ze złotemi meblami, przypomina swem bogactwem i powagą formy pyszne komnaty pałacu dożów.

Z prawej strony galeryi widzimy męzki salonik z czarnemi meblami pokrytemi płótnem, haftowanem pąsowym jedwabiem według rossyjskich wzorów, albo znów inny salon męzki jednostajnie ozdobiony oliwkową materyą wełnianą. Są jeszcze salony niebieskie i zielone, są inne wzbudzające podziw bogactwem jedwabnych materyi albo pięknością dywanów. Środek galeryi zajmują zaś cztery bardzo wysokie szafy obwieszone wzorami materyi, jakie produkuje fabryka Haasa. W dwóch mieści się zwyczajny towar, w dwóch drugich jednak znajdziemy najpyszniejsze jedwabne materye sporządzane częścią według własnych wzorów, częścią według wzorów staroświeckich istniejących po muzeach. Są tam imitacye perskich materyi począwszy od czternastego wieku, całe studyum dla malarza lub archeologa; bardzo ciekawym jest kawałek dywana w staroperskim guście, tkany złotem i srebrem, leżący w horyzontalnej na środku ustawionej skrzyni. Dywan ten jest imitacyą starej zniszczonej już próbki z muzeum w Monachium, i kosztuje pięć tysięcy zł. a pod względem techniki w imitowaniu oryentalnych materyi, jest jednym z najciekawszych okazów, jakie zawiera wiedeńska wystawa.

Austryackie wyroby sukienne i płótna umiały sobie nawet wobec zachodnich państw pozyskać bardzo zaszczytne miejsce. Na czele

a skutek jego rokowań wyrażony został w przedłożeniu, które mam zaszczyt przedłożyć wys izbie. Niech mi będzie wolno podnieść to, co pomiędzy obiema deputacjami regnikolarnemi jednomyślnie uwówionem zostało w sprawie zmiany a względnie uzupełnienia artyk I. ustawy z r. 1868. W skutek tego aktu spór prawno-państwowy pomiędzy Węgrami a Kroacją ma być uważany za załatwiony. Po rozterce ma nastąpić zgoda, poczucie bezpieczeństwa i zaufanie. Robota deputacji regnikolarnej leży przed Wami Zbadajcie ją doskonale i gruntownie ale także i z tą rozwagą polityczną, którą powodował się wydział i sejm węgierski przy ułożeniu tego elaboratu. Przedewszystkiem zbadajcie bez obawy postępowanie waszych mężów zaufania. Jesteśmy gotowi przyjąć wasz wyrok spokojnie i z tem przeświadczeniem żeśmy użyli wszelkich środków, ześmy wszystko uczynili, co wśród danych stosunków i w danej chwili było możliwem, ażeby tylko zapewnić krajowi skonsolidowanie stosunków. Waszem zadaniem jest starać się o to, ażeby nasz naród w obec tak określonej autonomii nie cofał się wstecz; pole do działania jest dość szerokie a praca jest pilną. Deputacja mniema, że sejm krajowy powinien położyć ten przedmiot na pierwszem miejscu porządku dziennego a dopiero potem przystąpić do wielu spraw które czekają na załatwienie.

— *Wiener Zeitung* podaje następujące ogłoszenie: Młodzieńcy, którzy chcą ubiegać się o przyjęcie do c. k. oryentalnej akademii, muszą za zezwoleniem c. k. ministerstwa cesarskiego domu i spraw zagranicznych poddać się pisemnemu egzaminowi z następujących przedmiotów: a. z historyi monarchii austryacko węgierskiej; b. z tłumaczenia textu łacińskiego na język niemiecki; c. z tłumaczenia textu francuzkiego na język niemiecki; d. z tłumaczenia textu niemieckiego na język francuzki. Podania o przyjęcie do tej akademii przesłane być mają najdalej do końca września do wspomnianego powyżej ministerstwa Do podań należy załączyć: 1. metrykę 2. świadectwo szczepienia ospy 3. świadectwo zdrowia 3. wszystkie świadectwa o zakończonych z dobrym postępem studjach gimnazjalnych wraz z świadectwem dojrzałości; 5. świadectwo z znajomości obcych języków a mianowicie jezyka francuzkiego. Przyjęcie uczniów za opłatą zawisło jedynie od spełnienia powyżej wskazanych warunków. Miejsca fundacyjne w akademii udzielane będą jako zachęcające premia najlepszym uczniom zakładu z szczególnem uwzględnieniem ubogich kandydatów Jeżeli te miejsca fundacyjne nie zostaną całkowicie obsadzone, dotacje użyte zostaną na prowizoryczne bezpłatne przyjęcie całkiem ubogich aspirantów, za którymi przemawiają stosunki na szczególne uwzględnienie zasługujące, przyczem zrobione zostanie to wyraźne zastrzeżenie że dotacja zostanie cofniętą, jeżeli zachowanie uczniów niezupełnie odpowie wymaganiom. Kandydaci ubiegający się o takie wyjątkowe uwzględnienie mają do podań swoich dołączyć dowód ubóstwa.

---

**Niemcy.** Nie sami tylko katolicy, protestanci także występują w opozycyi przeciw nowym ustawom kościelno-politycznym. Konferencya ewangielicko-luterska, która w tych dniach ukończyła swe obrady w Berlinie, zajmowała się między innemi także temi ustawami. Zgromadzeni duchowni i świeccy byli wprawdzie zdania, że nawet i tym ustawom należy się posłuszeństwo, lecz posłuszeństwo nie bez zastrzeżeń, warunków i protestów. W ciągu dyskussyi odzywały się głosy obawy, by wprowadzenie w życie tych ustaw nie doprowadziło do konieczności starć z władzą świecką, które zresztą będą nie uniknione, jeżeli rząd i nadal postępować będzie przeciw duchownym w sposób dotychczasowy. Sprawa pastora Sydowa była także poruszoną; zgromadzeni potępiali jego teorye i oświadczyli się przeciw piastowaniu przezeń nadal urzędu duchownego. Fakt wydania ustaw kościelno-politycznych jest dowodem, że państwo zapoznaje istotę kościoła ewangelickiego; zgromadzeni przepowiadają wielkie zawikłania wewnętrzne i oświadczają, że nie mogą popierać tendencyj wyraźnie pogańskich. Przytem jednak drżą na samą myśl popadnięcia w podejrzenie o sprzyjanie katolikom. oburzają się więc mocno, gdy w zgromadzeniu odezwał się głos za uciśnionym kościołem rzymskim. Wśród tych pessymistycznych zapatrywań, jeden tylko pastor Lengerich wzywał obecnych aby pokładali zaufanie w Hohenzollernach i nie patrzyli z niedowierzaniem na władze. ponieważ ustawy majowe nie są wymierzone przeciw kościołowi ewangelickiemu. Przeciw temu mowcy wystąpili jednak kategorycznie v. Kleist-Retzow i hr. Schulenburg Beetzendorf. Członek Izby wyższej hr. Krassow i jeneralny superintendent Büchsel wzywali również do walki, twierdząc, że ustawy rzeczone posłużą także za broń przeciw ewangielikom. *Spener. Ztg.* do tych mów i uchwał taki dodaje komentarz: „Porównując te rezolucye z wystąpieniem rzymskiego kleru, mimowoli musieliśmy przyznać wyższość temu ostatniemu. Kler rzymski ma przynajmniej odwagę do czynu, występuje stanowczo przeciw władzy świeckiej, narażając się na niebezpieczeństwo, że zostanie przez nią zgnieciony. Jego luterscy naśladowcy zaś podnoszą jego boleści „przeciw złemu, pochodzącemu od kierowników państwa“ — ale są im posłuszni — z tchórzostwa.. Wobec tej oczywistej dążności tych duchownych panów do zabezpieczenia sobie urzędu i egzystencyi, zjednoczona ich opozycya wcale nam się nie wydaje niebezpieczną. Lecz smutny to objaw w każdym razie, że tak znaczna część duchownych ewangielickich weszła na tory, które tak żywo przypominają nam ów ograniczony spór między luteranami a reformowanymi w początkach 30 letniej wojny Lecz w ówczas teologiczna małoduszność i zaślepienie były przynajmniej usprawiedliwione smutnym stanem politycznym rozdartej ojczyzny.“

— O spodziewanym przyjeździe króla Wiktora Emanuela do Berlina, piszą do „*Augs. Allg Ztg*“ ze stolicy Niemiec. W obec przyjaznych stosunków, jakie istnieją między rządami niemieckim a włoskim, nasze liberalne i rządowe koła przypisują zapowiedzianym odwiedzinom króla włoskiego znaczenie polityczne. Trudno wiedzieć, o ile te przypuszczenia są uzasadnione, zwłaszcza że wcale niedawno jeszcze król włoski wielką sympatyę miał dla Francyi. Być może, że upadek spowinowaconej z nim dynastyi napoleońskiej wywołał zmianę w uczuciach. Ale że nadzieja ścisłego sojuszu z Włochami na wypadek otwartego zerwania z Francyą jest u naszych liberałów bardzo małą, zdradza świeży artykuł *Nat. Ztg.* Dziennik ten zarzuca włoskim mężom stanu w sposób dość szorstki, że z obawy przed Francyą nie ośmielają się wstąpić w ślady polityki pruskiej. A przecież kwestya kościelna we Włoszech tak samo jak i w Niemczech nie może być inaczej rozwiązaną, jak tylko zupełnem zniszczeniem instytucyi papiestwa, w jej dotychczasowej postaci Kościołowi należy nadać charakter narodowy w przeciwieństwie do dzisiejszego kosmopolitycznego. Włochy i Niemcy winny nieustannie dwa cele mieć przed oczyma t. j. pokonanie ultramontanizmu i gotowość do walki z Francyą. Włochy i Niemcy są przednimi bojownikami europejskiej wolności i kultury. Tak pisze *Nat. Ztg* My spytamy, jak pogodzić te przechwałki z tą, do śmieszności posuniętą, obawą przed — zwyciężoną Francyą?

---

**Francya.** Komissya nieustająca odbyła d. 29. z. m. pod przewodnictwem prezydenta zgromadzenia narodowego zwykłe swe tygodniowe posiedzenie, na którem deputowany Jozon interpelował rząd w sprawie zawieszania wydawnictw dzienników republikańskich na prowincyi. Deputowany ten domagał się, ażeby rząd położył już raz kres tym środkom represyjnym; a co najwięcej, żeby robił z nich użytek w departamentach, w których istnieje stan oblężenia. W takim razie jednak należałoby podać w dzienniku urzędowym spis tych departamentów, ażeby mieszkańcy wiedzieli, jak mają sobie postępować. Minister Beule odpowiedział, że interpelantowi chodziło zapewne o departament Wogezów, w którym rząd zawiesił wydawnictwo jednego dziennika. Lecz tam istnieje stan oblężenia, który uprawnia rząd do takich kroków. Może być, że dekret zaprowadzający stan oblężenia w tym departamencie nie był ogłoszonym w dzienniku urzędowym, lecz istnieje on, skoro rada stanu zgromadziła się na jego zaprowadzenie. Wprawdzie i na to nie ma dowodu, pochodzi to jednak ztąd, że prefekt departamentu widząc zbliżających się Prusaków, kazał odnośne akta popalić. Lecz świadkami możnaby udowodnić, że stan oblężenia pisanemi proklamacyami w departamentach ogłoszonym został. Zresztą dziennik urzędowy otrzymał depeszę, w której wymienione były departamenta tym stanem objęta, a między temi jest także departament Wogezów. Na te słowa ministra odpowiedział Jozon, że rada stanu nie zgodziła się na zaprowadzenie stanu oblężenia w tym departamencie, w skutek czego faktyczne istnienie tego stanu jest nieprawnem. Maby żądał podobnież ogłoszenia spisu w dziennniku urzędowym.

Dep. Rochefoucauld zauważył, iż członkowie mniejszości komissyi, zarzucają rządowi nadto ostre obchodzenie się z dziennikami, mogą także większości komissyi zarzucić, że nie dość ostro przeciw tym dziennikom występuje. Deputowany Noel Parfait dowodził, że ucisk dzienników bardzo złe robi wrażenie na prowincyi. *Republicain de la Loir* nie napisał nic takiego przeciw rządowi, coby mogło usprawiedliwić jego zawieszenie. Gdyby rząd tak dalej postępował, mogłaby opinia publiczna słusznie utrzymywać, iż rząd zamierza z powodu przyszłych wyborów przytłumić wydawnictwo wszystkich dzienników republikańskich. Rząd chce uchodzić za obrońcę porządku moralnego, a tymczasem sam narusza ustawy. Beulé zaprotestował przeciw ostatnim słowom poprzedniego mowcy, poczem nad kwestyą tą przeszła komisya nieustająca do porządku dziennego.

— Organ Gambetty *Republique francaise* pisze: „Ze wszystkich korespondencyj, które otrzymujemy z zagranicy, wynika, iż cała Europa z wielką uwagą śledzi wypadki we Francyi. Pojmują tam bardzo dobrze, iż wszystko co się u nas wydarzy, silny wpływ wywrze na politykę europejską. Wszędzie szykuje się stronnictwo radykalne do walki, gdyż wie, że gdyby dziś w walce upadło, nie rychło a może nigdy już się nie podniesie. Szykuje się ono do ataku na nowoczesną organizacyę społeczeństwa; bierze udział we wszystkich intrygach i we wszystkich atakach przeciw konstytucyjnym monarchiom i republikom. Chcemy podać tylko jeden przykład: ruch flamandzki w Belgii nie jest niczem innem, jak ruchem klerykalnym. Pod pozorem kwestyi językowej występuje tam zamiar odłączenia pewnych prowincyj od państwa; na czele tego ruchu stoi klerykalny episkopat. Stronnictwo klerykalne posuwa się w swej zaciętości tak daleko, iż w Antwerpii chciało wywołać demonstracyę przeciw królowi, co tem bardziej zastanawia, ile że sam gabinet składa się z członków stronnictwa umiarkowano-klerykalnego.

Gdyby monarchia legitymistyczna mogła być we Francyi przywróconą, otrzymałby klerykalny internacyonał (sic!) punkt oparcia, na którym dotąd mu zbywa. Rząd francuzki *nolens volens* musiałby ulegać rozkazom kościoła. Taką polityką Włochy i Hiszpania widziałyby się zagrożone. I ztąd to pochodzą te obawy, o których wspominamy, i które objawiają się we wszystkich warstwach społeczeństwa europejskiego. Nawet ludzie, którym sprawy polityczne dość są obojętne, jak kupcy i przemysłowcy, oczekują z trwogą przesileń we Francyi. Co się zaś tyczy rządów — i to jest najważniejszem — musiałyby one w takim razie oprzeć się o rząd niemiecki (!) Tryumf fuzyi we Francyi byłby tryumfem polityki niemieckiej w Europie.“

Artykuł ten przytoczyliśmy, aby okazać jakie nonsensa wylęgają się w głowach republikanów francuzkich ze strachu przed restauracyą monarchii. Źle musi być ze stronnictwem republikańskiem, jeżeli menerzy jego chcąc je z elektryzować uciekać się muszą do takich niedorzeczności.

— W tym tygodniu udaje się marszałek Mac-Mahon do Creuzot, gdzie będą się odbywały próby nowego działa stalowego. Paryzka gwardya republikańska zostanie zreorganizowaną Składa się ona z dwóch pułków po 2 bataliony; według nowej organizacyi będzie tworzyła jeden pułk, dzielący się na trzy bataliony i będzie tak jak za czasów cesarstwa nosić nazwę „gwardyi Paryża.“

*La Patrie* zamieszcza następujący komunikat: „Dowiadujemy się ze źródła bardzo wiarygodnego, że proces marszałka Bazaina toczyć się będzie w Trianon koło Wersalu. Rada wojenna odbywać będzie swe posiedzenia w wielkiej galeryi, 45 metrów długiej a 9 metrów szerokiej. Podczas procesu marszałek będzie mieszkał w Trianon sous-Bois. Wydatki na urządzenie sali posiedzeń wynosić będą tylko 6.000 franków.

Ten sam dziennik zamieszcza inspirowany artykuł pod napisem „Francya i Anglia“ w którym utrzymuje, iż Francyi wiele zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z Anglią; oba państwa działając zgodnie nie dadzą innym mocarstwom najmniejszej przyczyny do podejrzywań; ażeby wspólnie pracować nad moralnem i materyalnem dobrem narodów, które zawsze postępują na czele postępu cywilizacyjnego.

---

**Włochy.** Z Rzymu piszą do *Gaz. kol.* pod dniem 28. z. m. Minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta przybył tu z Livorno i oczekuje przybycia swoich kolegów, aby naradzić się z nimi w ważnej sprawie, stojącej obecnie na porządku dziennym. Sprawą tą jest projektowana podróż króla do Wiednia i Berlina. *Perseveranza* pisze w tej mierze: „Ministrowie są świadomi ciężacej na nich odpowiedzialności, i niewątpliwie będą koronie doradzać tak, jak tego wymaga interes państwa i głos opinii publicznej. Obecność naszego króla w Wiedniu i w Berlinie będzie jednem ze zdarzeń, które tworzą epokę w historyi. Łatwo pojąć przeto, z jaką niecierpliwością opinia publiczna wyczekuje spełnienia swych życzeń.“

W podobny sposób odzywają się inne także dzienniki liberalne, które w ogóle życzą sobie tej podróży króla. Dzienniki katolickie przeciwnie uważają ją niemożliwą, zapewne na podstawie maksymy *on croit ce qu'on desire.* Podróż króla do Berlina zwłaszcza, bardzo byłaby nie na rękę stronnictwu katolickiemu – z przyczyn nie trudnych do odgadnienia.

---

**Hiszpania** Kiedyśmy wczoraj donosili na tem miejscu. że jen. Martinez Campos tak silnie opasał Kartagenę, że wszelki dowóz żywności stał się niemożliwym, niespodziewaliśmy się oczywiście, że już dziś wprost przeciwną podać nam przyjdzie wiadomość. Ale tak już się ma niestety z temi doniesieniami Hiszpanii, które bodaj czy nie są bardziej jeszcze chaotycznemi niż sam stan rzeczy w ojczyźnie Don Quixota Otóż Kartagenie nie zaparto jeszcze oddechu, owszem sławetni jej wodzowie Galvez i Tomasete prubóją ciągle szczęścia w wycieczkach, których głównym celem wymuszenie pieniędzy od okolicznych mieszkańców. Mówią że Karliści mają tajnych ajentów w Kartagenie i że zostają w stosunkach z Kantonistami. Brzmi to trochę nieprawdopodobnie zwłaszcza w ustach dzienników niemieckich, które na wyścigi spotwarzają tych legitymistów hiszpańskich — ale ostatecznie niepodobnem to nie jest. Socyaliści z Walencyi i Murcyi mieli się przyłączyć do oddziałów karlistowskich w Albacete i Jumilla.

Zdobycie Estelii jest tedy faktem dokonanym. Dnia 24. z. m wymaszerowały z tej twierdzy wojska republikańskie z honorami militarnemi pozostawiając 1000 karabinów w posiadaniu Karlistów. Don Carlos obrał sobie tę forteczkę za główną kwaterę; znajduje się w niej 10.000 wojsk jego pod dowództwem Elio, Lizarraga, Dorregaray, Valdespina i Ollo. Już dawno dążył Don Carlos do opanowania większej twierdzy aby mieć podstawę do starania się o uznanie partyzantów jego za stronę wojującą.

Karliści mają już swój własny organ urzędowy, który doniósł niedawno, że biskup z Seo d'Urgel przybył do głównej kwatery

---

tej industryi stoją trzy miasta t. j. Berno, Bilsk i Reichenberg, a z wystawców firma Franciszka Liebiga z Reichenbergu najpierwsze zapewne zajmuje miejsce. Liebig ma duże fabryki w Czechach, składy we Wiedniu, Peszcie, Pradze, Bernie, Gracu i w Dewsburg w Anglii a prócz tego ajencye w Tryeście, Hamburgu, Lipsku, Amsterdamie, Medyolanie, Moskwie, Konstantynopolu, Smyrnie i w Tunis. Z ilości tych ajencyi możemy sądzić jak dalece interesa tej firmy są rozgałęzione, i że umiała sobie już pozyskać znakomity rozgłos.

Z trudnością by nam przyszło wyliczać wszystkie gatunki wyrobów wełnianych, które fabryki Liebiga produkują, nadmienić tylko musimy, że do wielkiej doskonałości doszły w tkaniu tak zwanych czerkasowych i tybetowych chustek, jakoteż drukowanych kaszmirów mających odbyt w Ameryce. w mniejszej Azyi i w Persyi. Firma Liebiga dostała dyplom honorowy.

Dwojakiego rodzaju wełniane austryackie wyroby potrafiły sobie tak dalece pozyskać na wschodzie prawo obywatelstwa, że tam w tej chwili absolutnie panują; wyrobami temi są: sukna czerwone na użytek tureckiego wojska i fezy. Fez stał się w ostatnich czasach tak powszechnem, a zarazem tak ulubionem okryciem głowy na wschodzie, że handel fezami należy do bardzo zyskownych Fez jest niejako znamieniem postępowego Oryentu a począwszy od wicekróla egipskiego, aż do przebranej na sposób europejski armii tureckiej, wszystko co tylko jakąkolwiek zdradza dążność postępową, nosi fezy. Dawniej Francuzi przeważnie zasypywali Oryent tym produktem; obecnie Austrya, a mianowicie małe miasto Strakonice w Czechach, potrafiło pod tym względem na targu wschodnim stanowcze odnieść zwycięztwo. Powiadja, że gdy w r 1809 armia francuzka przez Czechy przechodziła, pozostał jakiś chory żołnierz w Strakonicach, a z wdzięczności dla ubogiej rodziny pończoszników, która go starannie pielęgnowała, nauczył ją robić fezy na tej samej maszynie, na której poprzednio tylko pończochy dzierzgać umiano. Francuz miał szczęśliwą rękę, gdyż od tego czasu fezy stały się prawdziwem bogactwem Strakonic, a obecnie wyrabiają tam w przecięciu w samem miasteczku 100.000 sztuk fezów tygodniowo. Wychodzi z tamtąd najrozmaitszy wyrób począwszy od bajecznie tanich fezów zwanych *Scarletti* po $2\frac{1}{2}$ złr. tuzin, aż do wielkich fezów greckich *tactico* po 30 złr.; a jeżeli nam się często zdarza, że dostajemy od turystów podróżujących po Oryencie fez jako gościniec z podróży, to bądźmy pewni, że owo okrycie wraca tylko na północ — bo ono rodem ze Strakonic Dodać jeszcze musimy, że tą industryą trudnią się po większej części żydzi.

Jeżeli więc Strakonice przykrywają wszystkie wielkie i małe głowy w Oryencie, to Bielsk i Biała dostarczają sukna czerwonego dla całej tureckiej armii. W jaki się to sposób stało, że Turcya właśnie do Bilska po sukno trafiła, tego wyjaśnić byśmy nie umieli, dość że w ostatnich latach zamówienia na czerwone sukno w Bilsku i Białej dochodzą do ogromnych cyfer, i w znacznej części przyczyniają się do szybkiego wzrostu tych dwóch miasteczek. *K. C.*

„króla“ z zamiarem pozostania tamże w charakterze wielkiego jałmużnika

# KRONIKA.

— ***Posiedzenie rady miejskiej.*** odbędzie się jutro o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Przyzwolenie dodatkowego kredytu dla rubryki 20 b. funduszu Gminy (bruki i chodniki) Sprawozd. p. radny Dr. Semilski 2. Sprzedaż parceli gruntu miejskiego obok realności l. 463 4 położonego. Sprawozd p. radny Epstein. 3 Projekt zmian porządku czynności dla Rady miejskiej. Sprawozd. p. radny Widmann.

* ***P. Dyrektor policyi,*** radca rządowy Smidowicz powrócił po dwumiesięcznym urlopie wczoraj wieczór i objął z dniem dzisiejszym kierownictwo c. k. dyrekcyi policyi lwowskiej.

— ***Od dnia 31. sierpnia do 1. września*** zachorowało na cholerę we Lwowie osób 8, wyzdrowiało 7, umarło 7.

* ***Uznania godna rzetelność.*** Franciszka Skalska z Murowanych mostów i Sale Adlerstein zamieszkała przy ulicy Słonecznej znalazły wczoraj w południe na ulicy Grodzickich pięć sznurków prawdziwych pereł w wartości 500 złr. i złożyły je w policyi. Po chwili zgłosiła się w policyi właścicielka pereł Bine Rosenthal i odebrała je zapłaciwszy odpowiednie znaleźne.

* ***Podrzucone dziecko.*** Wczoraj koło godz 8 rano niewiadoma z nazwiska kobieta podrzuciła w jednym szynku za rogatką Żółkiewską dziecię płci mężkiej, około 9 miesięcy liczyć mogące. Matka dziecięcia jest wzrostu małego, twarzy pełnej, lat około 40, a ubrana w płótniankę. Dziecię zabrano do szpitalu i zarządzono śledztwo za matką.

* ***Kradzież sukni.*** Wczoraj wieczór skradziono z wozu na rogatce Janowskiej pani Korasodowiczowej zamieszkałej przy ulicy Lindego, pudełko, w którem znajdywały się: suknia jasna w czarne paski, koronkowa czarna mantylka, kapelusz słomkowy i sztuczka jedwabna na kamizelkę.

* ***Organa policyjne*** aresztowały w przeciągu dnia wczorajszego i tej nocy podejrzanych o kradzież 6 osób, za włóczęgostwo 7, za burdę i opilstwo 6, za pobyt we Lwowie wbrew zakazowi policyi 1, za żebranie 1 osobę.

— ***Jarmark w Cieszynie*** przypadający 9. i 10. września został zakazany z powodu cholery grasującej w powiatach graniczących ze Szlązkiem.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 13 sierpnia 1873 umarł w Babczem powiatu bohorodczańskiego archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej pleban obrządku gr. kat. ks. Antoni Lubicz Mogilnicki przeżywszy lat 62, z tych w stanie duchownym 32. Do parafii tego probostwa wraz z filijami w Markowie i Mołotkowie należy w 3 miejscowościach 3258 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje towarzystwo kupieckie w Wiedniu. Główne uposażenie stanowią 52 morgów 550□0 ról w lichej owsianej glebie, i 86 morgów 1544 □0 łąk wydających siano słodkie, 15 sągów drzewa opałowego rocznie, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 111 w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 204 zł. w. a. pokrywając także płacę wikarego 210 złr. w. a. i wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— ***Wystawę powszechna*** zwiedziło 30go sierpnia 29.097 a 31. sierpnia 41.519 osób. Od otwarcia wystawy do ostatniego sierpnia liczba osób zwiedzających wynosi 4 178 807. Dochód z opłaty wstępu wynosi w tym okresie 1. 184. 499 złr. 50 ct

— ***Jeden z najwspanialszych mostów na świecie*** buduje obecnie północno angielskie stowarzyszenie kolei nad rzeką Tay w pobliżu Dundern i to w miejscu gdzie szerokość jej wynosi więcej niż pół mili niemieckiej. W tych dniach zatrudnieni byli robotnicy pracą około fundamentów jednej z kolumn, gdy wyższa część cylindra, z której za pomocą wpompowania powietrza oddalono wodę, usunęła się a woda oczywiście natychmiast otworem wybuchła. Sześciu ludzi zginęło, czterech zaś jak gdyby cudem ocalało. Pewien chłopiec uratował się pływaniem i pomagał sam do ocalenia inżyniera i dwóch robotników.

— ***Sposób na złodzieji.*** Dr. Kinzinger dentysta paryzki, otrzymał wezwanie do pacyenta mieszkającego za miastem a nie mając sam czasu, wysłał swego asystenta, Dr Oskara Sandré. Gdy ten dokonawszy operacyi, około godziny 10. wieczorem wracał pieszo do Paryża, zastąpił mu drogę urwisz, chcący widocznie zrewidować jego kieszenie. Ale Sandré wydobywszy szybko instrument do wyrywania zębów używany uderzył nim w głowę napastnika tak silnie, iż ten upadł bez przytomności na ziemię. Przyszedłszy do przytomności, uczuł złodziej, że ma ręce silnie związane chustką. Uciekł się przeto do usilnych prośb, aby go lekarz nie oddał w ręce sprawiedliwości. Dentysta zgodził się na to w końcu, lecz pod warunkiem, aby hultaj pozwolił sobie ząb wyrwać. „Ależ ja mam wyborne zęby!“ zauważył nieszczęśliwy. „Tak albo nie“ — odparł Sandré; jeśli nie chcesz, zawołam na policyą“ — „A więc w imię Boże“ rzecze z westchnieniem złodziej. Lekarz posadził swoją ofiarę na wielkim kamieniu, wyszukał w ustach jego najpiękniejszy ząb i wyrwał go przy świetle księżyca — poczem uwolnił swego więźnia.

---

### Gaetano Manzi, bandyta włoski.

Przed kilku dniami rozniósł telegram po wszystkich posiadłościach dawnego królestwa neapolitańskiego i po za jego granice radosną nowinę, że wreszcie rabującą od lat dziesięciu w prowincyi Salerno bandę Gaetana Manzi zniesiono, jego zaś samego wraz z pięciu towarzyszami zabito.

Komu wiadomo, jakim przestrachem napełniał podstępny, zuchwały i niesłychanie okrutny ten opryszek całą Kampanię a po części i Apulią, ten pojmie radość ludności miejsc najwięcej na jego napady wystawionych, jak Avellino, Salerno i t. d. W całej niemal Europie znane jest jego imię, gdyż dzienniki donosiły ciągle o jego sprawkach. Szczególniej opowiedzenie dwóch wypadków wystarczy dla przypomnienia go pamięci publiczności. Zdarzyły się one w latach 1865 i 1866 i sprawiły wówczas ogromne wrażenie. Pierwszy raz pochwycił Manzi młodego Wennera, syna zamożnego Szwajcara, właściciela fabryki w Salerno, drugi raz Anglika Moensa przed ruinami Paestum. O pierwszem zdarzeniu rozpisała się szeroko *Gartenlaube* p. n. „Cztery miesiące wśród bandytów“ — o drugiem zaś *Times*; sam Moens zaś poświęcił wspomnieniom swoim z tego czasu osobną książkę. W obu razach wymusił niesłychanie chciwy herszt na swych ofiarach ogromne sumy i tak na Wennerze 179,745 fr. złotem i mnóstwo pierścieni, łańcuchów, zegarków, niewieścich ozdób i t. d., na Moensie 30,000 dukatów. Gdzie się podziały te sumy i kosztowności, nie wiedział nikt, gdy bowiem na dniu 4. marca 1866 *capitano* Manzi stawił się dobrowolnie przed trybunałem w Salerno wraz z czterma towarzyszami, za którymi w krótce poszła cała banda, nie miał nic prócz ubioru na ciele. Dwa lata ciągnęły się przygotowania do procesu, dopiero 23. marca 1868 r. rozpoczął się sam proces, — aktów zebrało się do dnia tego aż 12 tomów.

Studwudziestu pięciu było świadków; między nimi wielu z obciętemi uszami i pokaleczonemi członkami, co posłużyć mogło za najwymowniejsze oskarżenie opryszka.

Sąd skazał część zbójców na śmierć, resztę na ciężkie roboty, samego zaś herszta, którego ręce splamiły się krwią ośmiu ofiar, tylko na dożywotne więzienie w domu karnym, co wówczas wywołało podziw i najgłębsze oburzenie. Skazani apelowali natychmiast, lecz sąd kassacyjny potwierdził wyrok. Jaki przestrach rozsiewał ten człowiek, dowodzi następujący wypadek. Między świadkami znajdował się niejaki Andrea Giannatasio, schwytany dawniej przez Manziego i różnemi męczarniami zmuszony do zapłacenia 12,000 dukatów. Już w Salerno zachowywał się Giannatasio w obec Manziego nader trwożliwie, składając zeznania wśród łez i z drżeniem. W Neapolu gdy znów stanął twarzą w twarz z okropnym bandytą i spojrzał w jego groźne oczy, oniemiał, upadł na kolana do stóp zbójcy, i tknięty paraliżem po trzech dniach umarł Oczywiście, przesądna część ludności nie omieszkała skorzystać z tej sposobności aby przypisać Manziemu że jest *Mallocchio*, t. j, że ma „oczy urocze.“

„*Gaetano Manzi è fuggito!*“ Manzi uciekł! Okrzyk przestrachu rozległ się w prowincyi Salerno; ilużto bowiem nowych zbrodni należało się obawiać, iluż czynów zemsty spodziewać się mogli skompromitowani w obec niego podczas procesu.

W burzliwej nocy listopadowej r. 1871 uszedł Manzi niespodzianie z więzienia w Chieti wraz z 13 skazanymi. Jakim sposobem mogli bandyci przez kilka miesięcy wyrywać kamienie z posadzki, zkąd się wzięła piękna, gruba lina, którą znaleziono, pozostało dotąd tajemnicą; przypuszczam tylko, że owe pieniądze herszta grały tu niemałą rolę. Dwunastu opryszków wprawdzie schwycono na nowo — lecz sam naczelnik w towarzystwie synowca, również imieniem Gaetano Manzi, zdołał ujść.

Niezadługo miała się znów hydra ukazać w stugłowej postaci.

Manzi pospieszył natychmiast do miejsca rodzinnego, gdzie naprzód u krewnych znalazł otwarte serca i chaty. W krótce potem stał już na czele licznej rzeszy.

Rząd czynił wszystko, aby go schwycić; prowincya Salerno obstawiona była literalnie wyborowem wojskiem. Pracowano dniem i nocą, płacono wiele set franków, lecz Manzi (jak się dowiedziano później) płacił tysiące i pozostawał w tak przyjaźnych stosunkach z miejscową ludnością, że urzędnikom nawet zarzucano, że mu sprzyjają. To pewna, że ludzie jego, krewni i towarzysze młodości, kobiety i dziewczęta lepiej go o wszystkiem uwiadamiały, niż znienawidzonych po większej części górnowłoskich żołnierzy. Rzecz dziwna, że w tym czasie niepopełnił opryszek ani jednej ważniejszej zbrodni.

W krótce jednak miała pewna sprawka zatrwożyć całą ludność i dowieść, że to tenże sam Manzi co dawniej. W Gissoni (ob. Vallepiana) niedaleko od Salerno, żył właściciel wiejski Mancusi, znany jako najbogatszy człowiek z całej prowincyi. Na niego zaczaił się Manzi. Przestrzeżono Mancusiego o grożącem mu niebezpieczeństwie, lecz ten sądził się pośród 6500 mieszkańców, pod strażą żandarmów i żołnierzy tak bezpiecznym, że uśmiechem lekceważenia przyjął radę, aby był ostrożnym. Tak przeszedł tydzień. Wieczorem dnia 27. sierpnia przeszłego roku siedział Mancusi jak zwykle spokojnie, politykując w gronie przyjaciół, w kawiarni. Była 9 godzina. W tem staje we drzwiach ośmiu uzbrojonych ludzi — jeden z nich postępuje naprzód i prosi Mancusiego, aby z nim się pofatygował. Ten poznawszy Manziego, pada na ziemię, herszt porywa go i w oczach przestraszonych gości wynosi za drzwi, poczem zabiera jeszcze dwóch, niejakiego Cirino i gospodarza Cappetta. Około trzydziestu zbójców otoczywszy więźniów, strzelało na tryumf w powietrze, przyczem zabito czternastoletnią dziewczynę, która się pokazała w oknie. Nikt nie pospieszył na pomoc; puszczono się w pogoń dopiero po dwóch godzinach — za późno!

Manzi zażądał za uwolnienie więźnia 50.000 dukatów i niezliczone mnóstwo łańcuchów, zegarków, pierścieni, broni i t d. a familia uwięzionego musiała mu to zapłacić. Uwolnił go wreszcie po czteromiesięcznej włóczędze po górach, w pobliżu Calabritta; wraz z ludźmi swymi towarzyszył mu aż do pierwszych domów tej miejscowości, — przy pożegnaniu uściskał go jak najlepszego przyjaciela i w przystępie wspaniałomyślności zmusił go do przyjęcia 400 lirów na podróż.

Nie będziemy opowiadali licznych i okropnych zbrodni, których się dopuszczał, jak zapewniają naoczni świadkowie, z widoczną przyjemnością. Ostatniemi czasy nosił się podobno z zamiarem schwytania bogatego właściciela dóbr i deputowanego Grello ze Sturno. Z tego powodu opuścił bezpieczne kryjówki w lasach i górach. Zamysł ten byłby, jak mówią, doprowadził szczęśliwie do skutku, gdyby go niebył zdradził jeden z opryszków, mszcząc się za zniewagę swojej kochanki.

Ale czyż hydra istotnie już zginęła? Nie, z pewnością nie — i kto wie, czy nie będziem znów mogli donieść w krótce o zmartwychpowstaniu Manziego. *(A. A. Ztg.)*

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Przegląd handlowy.

┼ Lwów dnia 2. Września 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

(Dokończenie.)

W handlu masłem ruch ożywił się także znacznie. — W handlu drzewem nie ustała stagnacya, o której pisaliśmy w poprzedniem sprawozdaniu. Tylko małe transporty drzewa opałowego wysłano z Złoczowa do Tarnopola a z Dębicy do Tarnowa. Z tartaków parowych pod Brodami i pod Dębicą wysłano znaczniejszą ilość desek. Handel drzewem do budowy okrętów i drzewem materyałowem ogranicza się obecnie tylko do zrealizowania kontraktowych zobowiązań. Nowych zamówień nie zrobiono. — Z Wiednia wysłano w ubiegłym tygodniu przez Galicyę trzy znaczne transporty salonowych zapałek do Rossyi, a mianowicie do Kijowa. Ubolewać wypada, że galicyjskie fabryki zapałek nie zdołały dotąd dotrzymać konkurencyi odleglejszym fabrykom — W ostatnich trzech miesiącach znacznie upadła konsumcya piwa w Galicyi z powodu grasującej cholery. W ostatnich czterech tygodniach wysłały koleją żelazną: browar w Krasiczynie 1400 centnarów piwa, browar w Okocimie 5300 centnarów, browar w Wojniczu 1500 centn. Browary czeskie, morawskie i austryackie wysłały w tym samym okresie czasu przez Kraków do Galicyi 5000 centn piwa. W tych transportach największy wziął udział browar w Liesing pod Wiedniem, który w ubiegłym roku wysłał do Galicyi zręcznego i rutynowanego ajenta. Browar p. Johna w Krakowie, który obecnie został powiększony i zaopatrzony w najnowsze maszyny i wynalazki na polu browarnictwa, wytwarza obecnie tak wyborne piwo, że jedna sobie coraz większą reputacyę w Krakowie i w okolicach koło Krakowa. — Z powodu cholery zwiększył się dowóz czerwonego wina z Węgier i Austryi. — W handlu spirytusem ruch był ożywiony a ceny wzrastały. Za 80 tralles 41 miar płacono 24 złr.

W handlu zbożowym panował ruch ożywiony, a ceny szły w górę. Żniwa już ukończone i tylko owsy czekają jeszcze w niektórych okolicach na żeńców. Prawdziwą epokę w handlu zbożowym stanowił dzień 28. sierpnia, jako dzień otwarcia ruchu kolejowego z Brodów na Radziwiłłów do Sdołbunowa a ztąd do Kijowa i Brześcia. O ile ta nowa komunikacya ważną jest dla handlu zbożowego, najlepiej okazało się zaraz w pierwszych dniach po jej otwarciu. Niemówiąc już o tem, że w obu kierunkach dziennie przejeżdza 50 — 60 podróżnych, poczyna się już znacznie ożywiać ruch w handlu zbożowym, a od 1. września przytransportowano już do Brodów około 3000 centnarów pszenicy. Zapasy te były przeznaczone dla naszych młynów parowych. Jak utrzymują handlarze zbożowi potrwa ten dowóz zbożowy przez kilka następujących miesięcy. W zachodniej Galicyi, a mianowicie w Krakowie, Bochni, Dębicy, Rzeszowie i w Jarosławiu, zakupywano owies w wielkich ilościach do Prus, a właściwie do górnego Szlązka i wysyłano do Katowic, Gliwic, Olawy, Nissy i Wrocławia.

Podwyżka w cenach zbożowych postąpiła znacznie w ostatnich ośmiu miesiącach, i nie da się zaprzeczyć, że rezerwa, jaką zachowują dotąd właściciele zapasów zbożowych, tylko tą ciągle wzrastającą podwyżką się tłumaczy. Z tego to powodu nieprzyjęto wielu zamówień zagranicznych Na targach krajowych objawiał się znaczniejszy dowóz wszelkich gatunków zboża; najwięcej popytu miało żyto. Konsum zaopatrzył się już na czas jakiś. W Krakowie zakupiono szybko pszenicę, dowiezioną z okolic i z Królestwa Polskiego, i transportowano ją dalej do pruskiego Szlązka. Z Bochni także odchodzą transporty pszenicy i owsa do Prus, a w znaczniejszym jeszcze stopniu objawia się ten ruch w Tarnowie. Z Rzeszowa wysłano do Prus 3000 worków po 2 korcy pszenicy i jęczmienia. W ilości tej jęczmienia było tylko 150 worów czyli 300 korcy. Z Jarosławia wysłano tego tygodnia 11.000 centnarów pszenicy, żyta i owsa, które głównie pochodziły z Rossyi Z Czerniowiec wyprawiono tego tygodnia 18.000 centnarów. Na Husiatyn dowieziono z Rossyi do Galicyi około 20.000 centnarów, a na Podwołoczyska mniej więcej taką samą ilość. Handel mąką także był ożywiony. Krakowskie młyny parowe były zatrudnione dla wywozu. Młyn parowy Steinera w Czerniowcach notuje następujące ceny: centnar grysiku stołowego 15 zł., mąki pszenicznej 000 15 zł., mąki pszenicznej 00 14 zł. 50 ct., mąki pszenicznej 0 14 zł, mąki 1 sorty 13 zł., 2 sorty 11 zł. 50 ct., 3 sorty 8 zł., 4 sorty 9 zł. 50 ct., 5 sorty 8 zł., grysu 2 zł. 50 ct., otrębów 1 zł. 60 ct.

Bydła rzeźnego przybyło koleją lwowsko-czerniowiecką w ostatnich ośmiu dniach 2300 sztuk wołów i poszło dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu bydła rzeźnego dopędzono 360 wołów na kolej. Z powodu silnych dowozów do Florisdorfu ceny nie poszły w górę, a centnar mięsa płacono w Wiedniu przeciętnie po 32 zł.

W handlu węgli nie zaszły żadne zmiany. Ceny pozostały te same.

(Dokończenie nastąpi).

— ***Stan wkładek kasy oszczędności w Stanisławowie*** z dniem 31. lipca 1873

| | zł. | ct. | zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| u 1265 stron wynosił . . | | | 453.663 | 27 |
| w miesiącu sierpniu 1873 | | | | |
| włożyło 36 stron | 23.742 | 83 | | |
| zaś wyjęło 28 stron | 20.381 | 66 | | |
| ubyło zatem . . . . | | | 3,361 | 17 |
| Stan wkładek z dniem 31. sierpnia 1873 u 1273 stron wynosi . . . . | | | 457,024 | 44 |

— ***Galicyjska kasa oszczędnosci we Lwowie.*** Stan wkładek był na dniu 31go lipca 1873. 6,698,226 złr. 11 kr. Od 1. do 31. sierpnia 1873. włożyło 1838 stron 282,861 złr. 77 kr. zwrócono 1635 stronom 223,319 zł. 34 kr przybyło więc 59,542 zł 43 kr. Zatem na dniu 31. sierpnia 1873 ogół wkładek wynosił 6,757,768 zł. 54 kr.

# OSTATNIA POCZTA.

Królowa Grecyi Olga, W. książe Mikołaj Konstantynowicz i W. księżna Wiera wyjechali 1. b. m. z Wiednia do Pesztu a ztamtąd do Gałaczu. Królewicz Saski wyjechał z małżonką swoją 31 z. m. z Wiednia. Książe Serbii Milan miał dzisiaj wyjechać z Wiednia do Francyi.

„Oester. Corr.“ zapewnia stanowczo, że cesarz Wilhelm przybędzie do Wiednia przed zamknięciem wystawy powszechnej.

Podróż króla Wiktora Emanuela do Wiednia ma nastąpić w drugiej połowie b. m.

Wiadomość o zwołaniu sejmu węgierskiego na 18. października została zaprzeczoną.

*Agence Hawas* zapewnia, że stosunek pomiędzy hr. Paryża a hr. Chambordem jest bardzo serdeczny. Ambasadorem francuskim w Wiedniu ma być mianowany Chaudordy.

Karlistom znowu wiedzie się lepiej. Oblęgli oni napowrót Bilbao i zdobyli fort Viana.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Ceny targowe z miesiąca lipca 1873.

| Następujących artykułów: | Sanok zł. | c. | Sokal zł. | c. | Kęty zł. | c. | Boch-nia zł. | c. | Głogów zł. | c. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Mec pszenicy | 5 | 75 | 5 | 25 | — | | 6 | 56 | 6 | 13 |
| „ żyta | 4 | 4 | 3 | 37 | 2 | 25 | 5 | 37 | 4 | 44 |
| „ jęczmienia | — | — | 2 | 25 | 3 | 18 | 3 | 67 | 3 | 14 |
| „ owsa | 1 | 80 | 1 | 80 | 2 | 32 | 2 | 37 | 1 | 90 |
| „ grochu | — | — | — | — | — | — | 5 | 50 | 4 | 80 |
| „ hreczki | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ kukurudzy | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ ziemiaków | — | — | 1 | 60 | 2 | 35 | — | — | — | — |
| Cetnar siana | — | — | — | — | 1 | 45 | 1 | 15 | 1 | — |
| Sąg drzewa twardego | 8 | — | 6 | — | 8 | 32 | 12 | 50 | 6 | — |
| „ „ miękkiego | — | — | — | — | 6 | 30 | | — | — | — |
| Funt mięsa wołowego | — | 20 | — | 20 | — | 22 | — | 18 | — | 20 |
| Robotnik bez wiktu | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 11. do 20 Sierpnia 1873. Nr. 59. Chaim Hautzig l. 1½, dziecię muzykanta na cholerynę. 60. Fite Dobrisz Goldmann l. 18, żona stręczyciela, na cholerę. 61. Zofia Czerc l, 7, dziecię rolnika, na cholerę. 62. Jadwiga Sroczewska l. 8. sierota, na cholerę. 63. Berl Hersch Haudek l. 2, dziecię zarobnika, na cholerę. 64. Anna Bednarska l. 65, właścicielka domu na raka. 65. Karolina Kohlrus l. 63, sierota miłosierdzia, na suchoty płuc. 66. Jan Niewiadomski l. 68, z domu ubogich, na udar mózgowy. 67. Tobiasz Poch l. 1, syn handlarza żelazem na ospę. 68. Karolina Rzeźniak l. 15, wychowanica wieśniaczki, na cholerę.

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 2. września.

**Hotel Żorza:**

Pp. Przybyszewski J. z Ukrainy. — Krzysztofowicz K., ze Załużcza. — Schnell A. z Brodów

**Hotel Angielski:**

Pp. Hr. Skarbek M. z Hruszowic. — Bogusz L. Starosta z Tłumacza. — Grzybowski E. z Warszawy. — Janowski J. z Cwitowy. — Romer H. z Markowic.

**Hotel Krakowski:**

Pp. Wiktor A. z Krakowa. — Wilczyński S. z Wołynia. — Witosławski J. z Żędowic.

**Hotel Podolski:**

P. Andruszewski I. z Porzycza.

**Hotel Europejski:**

Pp. Mołodecki K. z Brodów. — Br. Horoch S. z Moranca. — Morawiecki M. Notar. ze Złoczowa. — Trzciński H. z Królestwa.

## Odjechali ze Lwowa.

Dnia 2. września.

Pp. Książe Lubomirski H. do Tarnopola — Hr. Drohojowski S. do Podwołoczysk. — Dr. Ehrenfeld adw. do Wiednia. — Czekoński L. do Rossyi. Gostkowski J. do Krakowa. — Hrlinka A. do Wiednia. — Marszycki B. do Podwołoczysk. — Osmólski W. do Wiednia.

**Pociągi kolejowe: Przychodzą** na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po połuduiu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

**Odchodzą:** do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

**Z Podzamcza** odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 26. m. w południe.

## Ruch dyliżansów pocztowych.

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Odchodzi ze Lwowa** | do Jarosławia na Bełz | (osobowa) | codziennie o godz. | 1 | | | po południu |
| | „ Stryja | (osobowa) | „ „ | 12 | minut | 30 | po połud |
| | „ Stanisławowa na Stryj | (Mallep.) | „ „ | 12 | „ | — | w nocy |
| | „ Sambora | (Mallep.) | „ „ | 8 | „ | 45 | wieczór |
| | „ Brzeżan | (Mallep.) | „ „ | 7 | „ | — | „ |
| | „ Sokala (pakunkowa) | | „ „ | 11 | „ | 30 | w nocy. |
| **Przychodzi do Lwowa** | z Sokala (pakunkowa) | | codziennie o godz. | 2 | minut | 10 | po połud. |
| | „ Brzeżan | (Mallep.) | „ „ | 5 | „ | 15 | z rana |
| | „ Sambora | (Mallep.) | „ „ | 6 | „ | 10 | „ |
| | „ Stanisławowa na Stryj | (Mallep.) | „ „ | 2 | „ | 10 | po północy |
| | „ Stryja | (osobowa) | „ „ | 2 | „ | — | po połud. |
| | „ Jarosławia na Bełz | (osobowa) | „ „ | 1 | „ | 20 | „ |

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

## Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 2. września 1873.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 219 | 50 | 221 | — |
| Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. | 140 | — | 142 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata | — | — | — | — |
| Papierni czerlańsk. po zł. w. a. | — | — | — | — |
| Gal. banku krajowego | — | — | — | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** | | | | |
| Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a. | 77 | 25 | 77 | 75 |
| „ „ „ 4-prc. w. a. | 71 | — | 72 | — |
| Banku hipoteczn. gal. | 83 | 75 | 84 | 50 |
| Gal. zakładu kred. włościańskiego | 92 | — | 94 | — |
| **3. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemnizacyjne gal. | 74 | 75 | 75 | 50 |
| **4. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 22 | — | 24 | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 18 | 5 | 26 |
| „ cesarski | 5 | 25 | 5 | 32 |
| Napoleond'or | 8 | 83 | 8 | 92 |
| Pół imperyał rossyjski | 8 | 95 | 9 | 10 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 64 | 1 | 72 |
| „ „ papierowy | 1 | 50 | 1 | 52 |
| Talar pruski srebrny | — | — | — | — |
| Pruskie bilety kasowe | 1 | 65 | 1 | 66 |
| Srebro | 106 | 25 | 108 | — |

(Oprócz kupona bież.)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa** | | |
| Jednolity dług państwa w srebrze | 70 20 | 70 30 |
| „ „ „ w banku | 73.30 | 73.50 |
| Losy z r. 1839 całe | 290.— | 295.— |
| „ „ 1839 piąta cześć | 264.— | 267.— |
| „ „ 1854 po 250 zł. 4-prc. | 92.50 | 93.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. 5-prc. | 102.75 | 102.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5-prc. | 110.— | 110.50 |
| Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. | —.— | —.— |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 24.— | 25.— |
| **2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.** | | |
| Czech | 93.— | 94.— |
| Bukowiny | 74.— | 74.50 |
| Galicyi | 75.— | 75.50 |
| Niższej Austryi | 93.— | 94.— |
| Siedmiogrodu | 75.75 | 76.50 |
| Węgier | 76.75 | 77 50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 190.— | 191.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 241.50 | 242.50 |
| Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. | 1020.— | 1030.— |
| Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. tow. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego | 973.— | 975.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 563.— | 565.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 218.— | 219.— |
| Pół. kolej po 1000 zł. w. a. | 2075.— | 2085.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 220.— | 221.— |
| Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr. | 143.— | —.— |
| Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 337.— | 338.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 180.50 | 181.— |
| **4. Listy zast. losowane.** (za 100 zł.) | | |
| Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr. | 100.— | 100.50 |
| Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc. | 95.50 | 96.— |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc. | 94.50 | 95.— |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół | 100.— | 100.50 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 70.50 | 71.50 |
| „ „ „ po 5 prc. | 77.— | 78.— |
| Gal. banku hipot. po 6 prc. | 83.— | 84.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc. | 92.75 | 93.25 |
| Bank. narod. po 5 prc. | 90.90 | 91.20 |
| Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc. | 81.— | 81.50 |
| „ „ „ (rente) po 6 prc. | —.— | —.— |
| **5. Oblig. z prawem pierwszeństwa.** (za 100 zł.) | | |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 92.— | —.— |
| „ „ „ 100 zł. w. a. | 87.— | 87.50 |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc. | —.— | 103.— |
| „ „ „ „ II. emisyi | 99.— | 99.50 |
| „ „ „ „ III. „ | 96.— | 96.50 |
| Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a. | 84.50 | 85.— |
| Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a. | —.— | 47.50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr. | | 80.— |
| Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr. | 80.— | 81.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 172.50 | 174.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 31.— | 32.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 94.— | 95.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 14.— | 15.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a. | 23.— | 24.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 23.50 | 24.— |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 13.— | 14.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 33.— | 34.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 23.50 | 24.50 |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | 18.— | 20.— |
| Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. | —.— | —.— |
| „ „ „ 50 zł. w. a. | 56.— | 57.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 22.— | 23.— |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | 19.— | 21.— |
| Losy miasta Krakowa | —.— | —.— |
| **Weksle.** (Na 3 miesiące.) | | |
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 92.10 | 92.20 |
| Augsburg za 100 zł. w p. n. | 93.65 | 93.80 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt 100 zł. w. p. n. | 93.90 | 94.15 |
| Hamburg za 100 M. B. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 111.20 | 111.30 |
| Paryż za 100 fr | 43.60 | 43.65 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. mon. | 5.37 | 5.38 |
| „ peł. wagi | 5.38 | 5.40 |
| Korona | —.— | —.— |
| 20frankówka | 8.90 | 8.91 |
| Rosyjski imperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 106.75 | 106.— |

## Telegrafowany kurs wiedeński.

| Dnia 20. sierpnia. | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 69 | 85 |
| „ „ „ w srebrze | 73 | 60 |
| Losy z 1860 roku | 101 | 50 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 974 | — |
| „ „ kredytowego | 241 | 50 |
| Londyn 10 funtów szterlingów | 111 | 30 |
| Srebro | 105 | 75 |
| Napoleond'or | 8 | 88 |
| Dukat | — | — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(2490 3—3) **Edykt.**

L 44018. W konkursie firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler tudzież Maryi Klein i Rudolfa Rissler.

Stosownie do wniosku zarządcy masy rozbiorowej zapraszam wszystkich wierzycieli konkursowych, zarządcę masy rozbiorowej, wydział wierzycieli i krydataryuszkę p. Maryę Klein na zgromadzenie w dniu 2. października 1873 o 10 godzinie rano w sali obrad c. k. sądu krajowego we Lwowie odbyć się mające celem powzięcia uchwały co do sposobu sprzedaży połowy realności pod l. 232 M. we Lwowie położonej, do masy konkursowej Maryi Klein należącej, a względnie co do wynajęcia i wydzierżawienia lokalności w niej się znajdującej na 3 letni przeciąg czasu.

Lwów 18. sierpnia 1873.

za komisarza konkursowego c. k. radcę Brzechowskiego

Zminkowski

**Edict.**

Z. 44018. Im Concurse der Firma J. F. Klein's Wittwe et Rissler, dann der Marie Klein und des Rudolf Rissler.

Dem Antrage des Concursmassaverwalters gemäß werden sämmtliche Concursgläubiger so wie auch die Gemeinschuldnerin Frau Marie Klein dann der Massaverwalter und der Gläubiger-Ausschuß zu der am 2. October 1873 Vormittags um 10 Uhr im Sitzungssaale des Lemberger k. k. Landesgerichtes abzuhaltenden Versammlung behufs der Beschlußfassung über die Art der Veräußerung der in die Concursmassa der Marie Klein gehörigen Hälfte der Realität unter Nr. 232 St. in Lemberg resp. die Vermiethung und Verpachtung der darin befindlichen Ubicationen auf 3 Jahre hiemit einberufen.

Lemberg, 18. August 1873.

für den Concurskommissär k. k. LGR. Brzechowki

Zminkowski.

(2487 3—3) **Obwieszczenie**

L. 17463. Z dniem 1. Września 1873 ogranicza się przyjmywanie podróżujących do szybkowozów Bochnia Krynica na miejsca głównego wozu, w skutek czego przydawanie separatki ustaje.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów 25. sierpnia 1873.

(2505 1—3) **Obwieszczenie**

L. 14741. Z dniem 1. Września 1873 wchodzi w życie urząd pocztowy w Klaśnie (pod Wieliczką), który się zajmywać będzie listami przesyłkami wartościowemi i przekazami pieniężnemi, zaś komunikacyę swą utrzymywać będzie z urzędem pocztowym w Wieliczce zapomocą codziennie pięciorazowych posłańczych poczt pieszych w następującym porządku:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Klasnego | Nr. 1 | 3 g. | 40 min. | rano |
| | „ 2 | 9 | „ 50 | „ przed poł. |
| | „ 3 | 1 | „ 5 | „ po połud. |
| | „ 4 | 6 | „ 35 | „ wieczór |
| | „ 5 | 8 | „ 50 | „ „ |
| Do Wieliczki | „ 1 | 3 | „ 55 | „ rano |
| | „ 2 | 10 | „ 5 | „ przed poł. |
| | „ 3 | 1 | „ 20 | „ po poł. |
| | „ 4 | 6 | „ 50 | „ wieczór |
| | „ 5 | 9 | „ 5 | „ „ |
| Z Wieliczki | „ 1 | 6 | „ 45 | „ rano |
| | „ 2 | 1 | „ 30 | „ po poł. |
| | „ 3 | 7 | „ — | „ wieczór |
| do Klasnego | „ 1 | 7 | „ — | „ rano |
| | „ 2 | 1 | „ 45 | „ po poł. |
| | „ 3 | 7 | „ 15 | „ wieczór |

Temi posłańczemi pocztami pieszemi będą odsyłane wartościowe przesyłki bez ograniczenia wartości, jednakowoż do wysokości 3 ℔ pojedyńczej wagi.

Okręg doręczeń ogranicza się na sam urząd pocztowy w Klaśnie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 21. Lipca 1873.

**Kundmachung.**

Z. 14741. Mit 1. September 1873 wird in dem Orte Klasno bei Wieliczka ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mit dem Postamte Wieliczka mittelst täglich fünfmaliger Fußbotenpost unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Von Klasno | Nr. 1 | 3 Uhr | 40 Min. | Früh |
| | „ 2 | 9 | „ 50 | „ VM. |
| | „ 3 | 1 | „ 5 | „ NM. |
| | „ 4 | 6 | „ 35 | „ Abends |
| | „ 5 | 8 | „ 50 | „ „ |
| In Wieliczka | „ 1 | 3 | „ 55 | „ Früh |
| | „ 2 | 10 | „ 5 | „ VM. |
| | „ 3 | 1 | „ 20 | „ NM. |
| | „ 4 | 6 | „ 50 | „ Abends |
| | „ 5 | 9 | „ 5 | „ „ |
| Von Wieliczka | „ 1 | 6 | „ 45 | „ Früh |
| | „ 2 | 1 | „ 30 | „ NM. |
| | „ 3 | 7 | „ — | „ Abends |
| In Klasno | „ 1 | 7 | „ — | „ Früh |
| | „ 2 | 1 | „ 45 | „ NM. |
| | „ 3 | 7 | „ 15 | „ Abends |

Mit diesen Fußbotenposten werden Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Wertes, jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 3 Pfund befördert.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Klasno bleibt auf den Postort beschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 21. Juli 1873.

(2507 1—3) **Edykt.**

Nr 14551 Ces. król. sąd. krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Franciszka Juliana dw. im. Ciszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Karolina z Bürków 1. ślubu Ciszewska, 2. Zawiłowa, wniosła pod d. 10. Czerwca 1873. do l. 14551 pozew o zniesienie wspólnej własności realności pod l. 374 Dz. 1. (daw. 559 Gen.) w Krakowie przez publiczną sprzedaż sądową i o rozdzielenie ceny kupna między współwłaścicieli z prośbą o adnotacyę sporu w księgach hipotecznych, w załatwieniu którego wyznaczono termin audyencyonalny podług przepisów o postępowaniu sądowem ustnem w dniu 29. Października 1873. o godz. 10 z rana, odbyć się mający oraz zanotowanie hipoteczne w stanie czynnym tej realności w wytoczonym pozwie zarządzono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Franciszka Juliana dw. im. Ciszewskiego sądowi nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dr. Zyblikiewicza z substytucyą Dr. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. Sierpnia 1873.

(2509 1—3) **Edykt.**

Nr. 20933. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu pod dniem 14. sierpnia 1873 do l. 20933 o zapłacenie sumy wekslowej 2400 złr. w. a. p. J. M. Zunz, wniósł pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty do l. 20933 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Augusta Johna sądowi nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dra. Machalskiego z substytucyą Dra. Starzewskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według rozp. min. z dnia 25. stycznia 1850. N. 52. Dz. P. P. przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. sierpnia 1873,

(2512) **Ogłoszenie.**

No. 12010 W Imieniu Jego Ces. Mości. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzeka na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa na mocy art. V. ustawy z dnia 15. Października 1868 l. 142 dz. p. p., że treść artykułu wstępnego czasopisma „Słowo" z dnia 16. Sierpnia 1873 Nr. 92 pod napisem „Austrya i Rosya" mieści w sobie istotę zbrodni zakłócenia spokoju publicznego oznaczonej w art. II. ustawy z dnia 17. Grudnia 1862 Nr. 8 dz. u. p. a względnie §. 65. u. k., że zabrany nakład ma być zniszczonym i dalsze rozpowszechnienie czasopisma tego w krajach w Radzie państwowe Wiedniu reprezentowanych jest zakazanem.

Co się do wiadomości powszechnej podaje.

Z c. k. sądu krajowego w sprawach karnych

Lwów dnia 23. Sierpnia 1873.

(2514 1 3) **Obwieszczenie**

No 4496 C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej Marka Singera w kwocie 50 złr. w. a. z pn. przeprowadzać będzie na wezwanie c. k. tarnowskiego sądu obwodowego egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. 114/168 w Łęgu ad Radgoszcz położonej, do egzekuta Ignacego Irti należącej, z starej chałupy, stodoły i 4 morgów gruntu składającej się, w drodze publicznej licytacyi w budynku sądowym w dnia. h 17. września, 20. października i 20 listop. 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana.

Cenę szacunkową w kwocie 425 złr. przyjęto za cenę wywołania, niżej której realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum ustanowiono kwotę 45 zł., którą każdy licytujący przed licytacyą złożyć ma, a po licytacyi odbierze, jeżeli realność nie nabędzie. W 30. dniach po prawomocności aktu licytacyjnego cena licytacyjna po odtrąceniu złożonego wadyum złożoną być ma, poczem dopiero oddanie realności i wydanie dekretu własności nastąpi.

Reszta warunków, protokół zajęcia i oszacowania w registraturze przejrzane być mogą.

Dąbrowa dnia 30. Marca 1873.

(2515 1—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3474. C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia w imieniu c. k. sądu wyższego krakowskiego, na mocy polecenia tegoż c. k. sądu wyższego z dnia 10. Lipca 1873. l. 5746. w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96., Dz. p. p. wszystkich komu o tem wiedzieć należy, że Józef Węglarz, właściciel realności pod l. h. 93. w Bulowicach w okręgu sądowym kęckim, w c. k. są-

dzie krajowym wyższym w Krakowie pod dniem 13. Stycznia 1873. do l. 820. wniósł prośbę o utworzenie osobnej karty w księdze gruntowej gminy Bulowice dla realności pod l. k. 93 w Bulowicach, i wniesienia jego prawa własności do tej realności na pod stawie dekretu dziedzictwa c. k. sądu po wiatowego w Kętach z dnia 1. Maja 1857. l. 1444 wydanego, którym realność ta Józefowi Węglarzowi po ojcu jego Wawrzyńcu Węglarzu na własność przyznaną została — że realność ta, obecnie w posiadaniu Józefa Węglarza znajdująca się wedle zarządzonego dochodzenia i sprawdzenia urzędowego składająca się z parcelli katastralnej 265 objętości 94□ sążni gruntu, na którym budynek mieszkalny i stajnia pod jednym dachem i stodoła stoi; tudzież z parcel katastralnych: 2886, 2887, 2888, 2889, 2890, 2891, 2892, 2893, 2 94, 2895, 2896, 2897, 2898, 2899, 2900, 2901, 2902, 2992, b) w objętości 12. morgów, 1389□ sążni, a razem w ob jętości 12. morgów, 1483□ sążni i graniczy na wschód słońca z realnością Ignacego Węglarza, na południe z realnością Andrzeja Koprzaka i Andrzeja Ćwiertni, na zachód z realnością Ignacego Węglarza, a na pół noc z gminą Wieprz, że w skutek tego urzędowi hipotecznemu polecono, aby w księdze hipotecznej gminy Bulowic dla rzeczonej realności projekt osobnej karty hipotecznej utworzył, i w rubryce stanu czynnego Józefa Węglarza za właściciela tej realności zapisał, z tym dodatkiem, że projekt ten od dnia 1. Września 1873. począwszy, jako karta hipoteczna ma być uważanym, — że zatem wszelkie prawo własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, — co do rzeczonej realności, tylko przez wniesienie do księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą, i wszyscy, którzyby na mocy prawa przed dniem otwarcia nowej karty hipotecznej uzyskanego żądały zmiany w wniesieniu w karcie hipotecznej zawartego stosunków własności i posiadania dotyczącego, bez różnicy, czyli ta zmiana ma nastąpić przez przepisanie, od pisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, albo też pod jakimkolwiek innym względem, tudzież, którzyby przed dniem otwarcia nowej karty hipotecznej nabyły na rzeczonej realności lub na części takowej prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wniesienia hipotecznego zdolne, o ile prawa te mają być wniesione jako należące do dawnego stanu biernego, a nie zostały wniesione do nowej karty hipotecznej, już przy jej założeniu wszelkie te prawa zgłosić mają w c. k. sądzie powiatowym Kętach, w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcznym do dnia 1. Grudnia 1873 r. i to tem pewniej, ile że w razie uchybienia terminu w myśl §. 6. u k., nastąpiłaby utrata prawa dochodzenia zgłosić się mających pretensyj przeciw trzecim osobom, które prawa hipoteczne na mocy wniesień w nowej karcie hipotecznej zawartych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabędą, tudzież że przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edykalnego miejsca nie ma, i że przedłużenie tego terminu dla pojedyńczych stron jest niedopuszczalne, jak niemniej, iż obowiązku zgłoszenia nie uchyla bynajmniej ta okoliczność, iż zgłosić się mające prawo znanem jest, z jakiegokolwiek sądowego załatwienia, albo też, że strony wytoczyły w sądzie sprawę względem tego prawa.

Kęty dnia 16. Sierpnia 1873.

(2517 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3947. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Izraela i Cywi Steinów, przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Bestera pto. 117 złr z pn. przedsięwziętą będzie w c. k. sądzie powiatowym w dniach 25. Września 1873., 9. Października 1873., 23 Października 1873., każdą razą począwszy od godziny 9. z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 14/50 w Białobrzegach położonej, pod następującemi warunkami:

I. Przedmiotem sprzedaży jest realność pod nr. 14/50. sub rep. 2. położona, protokołem z dnia 6. Sierpnia 1872. l. 3405. opisana

Ze sprzedaży wyłączone zostaną należące do tego gospodarstwa, na wysokim brzegu a raczej od drogi ku skarbowemu młynowi wiodącej w pierwszem stajaniu od gruntu w używaniu Jędrzeja Markowicza położone, 12. stajennych zagonów gruntu.

II Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wedle aktu oszacowania z d. 13. Listopada 18 2 l. 5119., w ilości 735 złr. wypośrodkowana.

Przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym, sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub powyżej onejże, a dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym poniżej ceny szacunkowej nastąpi.

III. Licytanci przed przystąpieniem do licytacyi złożyć mają na ręce komissyi licytacyjnej zakład w okrągłej sumie 80 złr., albo gotówką, albo w papierach publicznych wedle kursu z dnia licytacyi. Zakład nabywcy dla zabezpieczenia dotrzymania zatrzymanym, drugim licytantom, zaraz po ukończonej licytacyi zwroconym będzie.

IV. Nabywca aż do wysokości ofiarowanej ceny, winien przejąć długi na nieruchomości ciężące, gdyby je wierzyciele, krom wypowiedzenia przy zastawie pozostawić chcieli.

V. Należytość od przeniesienia własności nabywca sam z własnego opłaci.

VI. Akta spisania i oszacowania złożone w registraturze do wolnego przejrzenia.

C k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 28. Czerwca 1873.

(2519 1—3) **Obwieszczenie.**

No. 4784. Pod 12 listopada 1872. Odezwa c k. sądu obwodowego ddt. 3. października 1872 l. 7568 względem przedsięwzięcia dozwolonej tamże w sprawie Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom licytacyi połowy realności w Tyczynie pod Nk. 20. położonej celem zaspokojenia sumy wekslowej 96 złr. w. a. z pn.

W skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 3. Października 1872 l. 7568 wedle której tamże na zaspokojenie pretensyi wekslowej Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom w kwocie 96 złr. w. a. wraz z odsetkami 6% za czas od 9. Stycznia 1870 bieżącemi, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 3 złr. 92 ct, 3 złr. 47 ct., 36 ct. 10 złr. 47 ct. 1 złr. i 13 złr. 27 ct. w. a w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 12 Marca 1869 l. 552 egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Tyczynie pod N. k. 20 położonej Wiktoryi Kościułkowej własnej protokołem z dnia 7 Grudnia 1871 oszacowanej dozwoloną została, zarządza się wykonanie tej licytacyi pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż powyższej realności pod N. k. 20 w Tyczynie odbędzie się w sądzie naszym w Tyczynie w trzech terminach a mianowicie dnia 15. Września, 16. Października. i 17 Listopada 1873 o 9 godz. zrana.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 350 złr. w. a. z tem wyraźnym dokładem, że gdyby na pierwszych 2 terminach żaden z licytujących ani wyżej ceny szacunkowej ani też cenę szacunkową nie ofiarował, realność ta na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarują-cemu sprzedaną zostanie.

3. Każden chęć kupna mający obowiązany jest jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania w okrągłej kwocie 35 złr. w a do rąk komisyi licytacyjnej, albo w gotówce albo w obligacyach Państwa, w listach zastawnych lub innych efektach według wartości kursu giełdy wiedeńskiej w dniu licytacyi w gazecie urzędowej lwowskiej umieszczonego złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, innym zaś licytującym zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

4. Nabywca jest obowiązany w przeciągu 8 dni po odbytej licytacyi połowę ceny kupna po odtrąceniu wadyum, drugą zaś połowę ceny kupna w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyi z 6% procentem od dnia licytacyi do depozytu sądowego złożyć.

5. Po złożeniu pierwszej połowy ceny kupna i prawomocności aktu licytacyi kupicielowi na żądanie dekret własności wydany i on własnym kosztem w fizyczne posiadanie sprzedanej realności wprowadzonym będzie.

6. Od dnia odebrania fizycznego posiadania tej realności przechodzą wszystkie podatki daniny i inne ciężary pod jaką bądź nazwą z posiadaniem tej realności połączone na kupiciela.

7. Wszystkie z tego kupna wedle ustawy z dnia 9. Lutego 1850 i 13. Grudnia 1862 wypływające należytości sam kupiciel bez regresu opłacać jest obowiązany.

8. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków zadość nie uczynił, tedy na prośbę któregokolwiek z wierzycieli realność ta na jego koszt i stratę bez nowego oszacowania i tylko w jednym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. w którym to razie nabywca niedotrzymujący warunków złożonem wadyum i ceną kupna, które na rzecz wierzycieli nie powrotnie przepadają, a nawet całym swoim majątkiem odpowiada.

9. Wyciąg urbaryalny rzeczonej realności i akt oszacowania sprzedać się mającej realności jako też i warunki licytacyjne można w registraturze naszego sądu jako też w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć. O rozpisaniu tej licytacyi przez publiczny przetarg uwiadamiamy strony i wierzycielkę i tych którzyby później prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała ta dopiero lub później zapaść mające wręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora.

Wykonanie tej licytacyi poleca się c. k. adjunktowi sądowemu p. Szameitowi. O czem strony interesowane z tym dodatkiem zawiadamia się, że równocześnie licytacyę tę edyktami ogłasza się, a egzekucyę prowadzący koszta ogłoszenia za regresem do dłużników ponieść winien będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyczyn dnia 24 Lutego 1873.

## Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in Nr. 15 der periodischen Druckschrift „Allgemeine radikale Arbeiterpresse“ in dem Artikel „Politische Rundschau“ enthaltenen Stelle von „Der Staat Oesterreich“ bis „eben so wenig pactirt wie wir“ das Vergehen nach § 300 St. G., ferner der in dem Artikel „Die Lohnarbeit in verschiedenen Formen“ enthaltenen Stellen von „in der heutigen Gesellschaft“ bis „Arbeitsertrag gewährleistet wird“ und „nach der Zeitlöhnung“ bis “zu verkrüppeln droht“ das Vergehen nach § 300 St G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, 25. August 1873.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19. August 1873, Zl. 24967, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „K cisaři“ in der Zeitschrift „Čech“ Nummer 186 vom 14. August 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19. August 1873, Zl. 25057, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „Z oseku, dne 13. srpna (Puv dop.)“ in der Zeitschrift „Čech“ Nr. 187 vom 15. August 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2504)

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 23 August 1873, Zl. 13234 Stf., zu Recht erkannt: (2523)

Der Artikel „Před volbami“ in der Zeitschrift „Moravská orlice“ Nr. 191 vom 21. August 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl., die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2470 3—3) **Edict.**

Z. 7476 Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß die Firma Wolf Brenner & Eisig Kalman wegen Auflösung der Gesellschaft aus dem Register der Gesellschaftsfirmen gelöscht wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau 6. August 1873.

(2491 2—3) **Edykt.**

Nr. 44601. W konkursie firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler, tudzież jawnych wspólników tejże firmy Maryi Klein i Rudolfa Rissler.

Do rozprawy celem wywodu należności i pierwszeństwa pretensyi, po upływie terminu do zgłoszenia ich wyznaczonego. zgłoszonych, mianowicie:

a) do masy konkursowej firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler.

1. O T. Winklera w kwocie 112 złr. 14. cnt. 2. Simy Henny Schnapek w kwocie 193 złr. 91. ct. 3. Franciszka Wilhelma w kwocie 49 złr. 10. ct. 4 F. Popowicza w kwocie 14 złr. 95 ct. i 20 złr. 24 ct. 5. Karola Fleck w kwocie 50 talarów 6. Karola Klimowicza w kwocie 229 złr. 33 ct. 7. Juliusza Mikolasch w kwocie 62 złr. 2 cnt. 8. Braci Herz w kwocie 15 złr. 54 ct. polud. niemieckiej w. l. 9. Karoliny Kissler w kwotach 24 złr. i 8 złr. 10. H. W. Tietzego w kwotach 174 tal. 11 ct. i 785 złr. 23 ct. 11. Franciszka Furtenbach w kwocie 42 złr. 77 ct 12. Juliuszna i Natalii Knalimajerów w kwotach 500 złr. i 10000 złr. 13. Akcyjnego Towarzystwa fabrykacyi oleju w Wrocławiu w kwotach 227 złr. 22i 170 tal. 15 gr. 14. H. W. Richtwitza w kwocie 32 złr. 92 ct. 15. Roberta Pecher w kwocie 85 złr. 95 ct. 16. Inspekcyi wód w Marienbadzie w kwocie 846 złr. 80 ct. 17. Braci Uslar w kwocie 43 złr. 50 centów. 18. R Pechera w kwocie 191 frank. 19. Dr. Juliusza Kolischer w kwocie 100 złr. 20. G. H. Mumma i spółki w kwocie 315 frank. 21. E. Lichtwitza i spółki w kwocie 178 złr. 22. Firmy Albert de la Barre w kwocie 13 tal. 28 gr. 6 fenk. 23. F. Lorda i spółki w kwocie 47 złr. 24. A. Molla w kwocie 227 złr. 75 ct.

b) do masy konkursowej Maryi Klein 1—15. pretensyi w pierwszym ustępie pod 4. 5. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 18. 19. 20. 22. i 24. wymienionych, dalej pretensye:

16 Braci Uhde w kwocie 19 talar. 17 gr. 6. fenk. 17. Jordana Timacusza w kwocie 341 złr. 48 ct. 18. Wincentego Liebla i syna w kwocie 96 złr. 51 ct. 19. Karola Gruchol w 888 złr. 80 ct. 20 Zarządu industryalnego arcyksiążęcego w Żywcu w kwotach 849 złr 84 ct. i 317 złr. 20 ct. 21. Adama Bratkowskiego i syna w kwocie 122 złr. 10 ct. 22. Jana Schulza w kwocie 124 złr. 23. Domu Halberstam et Nierenstein w kwocie 292 złr. 33. ct.

c) do masy konkursowej Rudolfa Rissler, 1—10 pretensyi w 1. ustępie w poz. 4. 5. 7. 8 10. 11, 13. 14. 15. i 19. tudzież w ustępie 2. poz. 20. i 23. wymienionych, wyznaczam na podstawie §. 123. ust. konk. termin na dzień 1. października 1873. god. 10. przed południem na który zarządcę masy rozbiorowej p. Karola Werner, krydateryuszy pp. Maryę Klein i Rudolfa Werner doręczając im niniejsze wezwanie do własnych rąk, zaś wszystkich wierzycieli, którzy zgłosili powyższe pretensye, tudzież wszystkich wierzycieli, których zgłoszone pretensye już za należne uznane zostały, lub też których pretensye umieszczone są w wykazie długów przez krydataryuszów przedłożonym, przez niniejszy edykt zawzywam.

Lwów dnia 18. sierpnia 1873.

za komisarza konkursowego c. k. radcę Brzechowskiego Zminkowski.

## Edict

Z. 44601. Zur Liquidirung der nachträglich angemeldeten Forderungen, namentlich:

a) an die Concursmasse der Firma J. F. Klein's Wittwe et Rissler:

1. des O. T. Winkler pr 121 fl. 14 kr. ö. W. 2. der Sime Henne Schnapek pr 193 fl. 91 kr. 3. des Franz Wilhelm pr 49 fl. 10 kr. 4. des F. Popowicz pr 14 fl. 95 kr. u. 20 fl 84 kr. 5. des Karl Fleck pr. 50 Thlr. 6. des Carl Klimowicz pr 229 fl. 33 kr. 7. des Julius Mikolasch pr 62 fl. 2 kr. 8. der Gebrüder Herz pr 15 fl. 54 kr. süd. d. Währ. 9. der Karolina Kissler pr 24 fl. 8 kr. 10. des N. W. Tietze pr 174 Thl. 11 gr. und 785 fl. 23 kr. 11. des Franz Furtenbach pr 42 fl. 77 kr. 12. des Julius und der Natalia Knallmayer pr. 500 fl. und 10000 fl. 13. Der Oehlfabriksactiengesellschaft in Breslau pr 277 fl. und 170 Thl. 15 gr. 14. des H. M. Rachnitz pr 32 fl. 92 kr. 15. des Robert Puher pr. 85 fl. 95 kr. 16. der Brunneninspektion zu Marienbad pr 846 fl. 80 kr. 17. der Gebrüder Uslar pr. 43 fl. 50 kr. 18. des R. Pecher pr. 171 Frank. 19. des dr. Julius Kolischer pr 100 fl. 20. des G H. Mum et Comp. pr 315 Frank 21. des E. Lichtwitz et Comp. pr 178 fl. 22. der Firma Albert de la Barre pr 13 Thl. 28 gr. 6 pf. 23. des F. Lord et Comp. pr. 47 fl. 24. des A. Moll pr 227 fl. 75 kr.

b) an die Concursmasse der Maria Klein. 1 15. der oberwähnten Forderungen des F. Popowicz, Carl Fleck, Julius Mikolasch, der Gebrüder Herz, des U. W. Tietze, Franz Furtenbach, Julius Knallmayer, der Breslauer Oehlfabrikactiengesellschaft des U. M. Rechtnitz, Robert Pecher, des R. Pecher, dr. Julius Kolischer. G. H. Mumm, der Firma Albert de la Barre und des A. Moll Firma.

16. der Gebrüder Uhde pr 19 Thlr. 17 gr. 6 Schill 17. des Jordan et Timaeus pr 341 fl. 48 kr. 18. des Vinzenz Liebel et Sohn pr 96 fl. 51 kr. 19. des Carl Gruchol pr 888 fl. 80 kr. 20. der erzherzoglichen Industrieverwaltung in Saybusch pr 349 fl. 50 kr. und 327 fl. 20 kr. 21. des Adam Bratkowski et Sohn pr 122 fl. 10 kr. 22. des Johann Schulz pr 124 fl. 63 kr. 23 des Großhandlungshauses Halberstam et Nirenstein pr. 292 fl. 33 kr.

c) an die Concursmasse des Rudolf Rissler 1—12 der im ersten und zweiten Absatze erwähnten Forderungen des F. Popowicz, Karl Fleck, Julius Mikolasch, der Gebrüder Herz, des U. W. Tietze, des Franz Furtenbach, der Breslauer Oehlfabriksgesellschaft des U. M. Rechtnitz, des Robert Pecher, der erzherzoglichen Industrialverwaltung in Saybusch, des Großhandlungshauses Halberstam et Nierenstein und des dr. Julius Kolischer wird im Grunde § 123 Conz. Ord. die besondere Tagfahrt auf den 1. Oktober 1873 Vormittags um 10 Uhr angeordnet, wozu der Massaverwalter Hr. Carl Werner, die Gemeinschuldner Fr. Marie Klein und Hr. Rudolf Rissler zu eigenen Händen, dann sämmtliche Gläubiger, welche die vorstehenden Forderungen angemeldet haben und diejenigen Concursgläubiger, denen angemeldete Forderungen bereits geprüft und im Betreffe der Richtigkeit nicht bestritten ist, oder im Schuldenverzeichnisse der Gemeinschuldner vorkommen mittelst gegenwärtigen Ediktes vorgeladen werden.

Lemberg am 18. August 1873.

für den Konkurskommissär LGR. Brzechowski Zminkowski.

(2498 2—3) **Ogłoszenie.**

No. 1530. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu podaje niniejszem do wiadomości, iż rekwizycyą c. k. sądu obwodowego w Cieszynie dtto 18 marca 1873 Nr. 3184 celem zaspokojenia wierzytelności Macieja Bierawskiego w ilości 200 złr. a. w. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż placu budowlanego po N. k. 180 w Żywcu wraz z ogródkiem i z gruntami doń przynależącemi tudzież gruntu tak zwanego „trzy zagony w rolach miejskich o ośmiu gonkach“ w Żywcu położonego a Ignacego i Karoliny Studenckich własnych, która w trzech terminach a to: dnia 13 września, 13 października i 13. listopada 1873 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zawsze o godzinie 10. zrana odbywać się będzie pod następującemi warunkami:

I. Powyższe realności będą każda z osobna na sprzedaż wystawione.

II. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę szacunkową, a to co do placu budowlanego z przyległościami w ilości 760 złr. zaś co do gruntu tak zwanego „trzy zagony w rolach miejskich o ośmiu gonkach, w ilości 985 złr niżej której te realności na wyrażonych dwóch terminach sprzedane nie zostaną, przy trzecim terminie jednak i poniżej takowej sprzedane będą.

III. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 10% ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce albo w obligach długu państwa albo w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymanem, innym zaś współlicytującym zaraz po licytacyi zwróconem zostanie.

IV. Nabywca winien będzie połowę ceny kupna, w którą może wliczyć wadyum złożone w gotówce, w przeciągu dni 14 wadyum zaś w obligacyach będzie mu zwrócone, drugą zaś połowę ceny kupna obowiązany będzie nabywca złożyć w przeciągu dni 30 po prawomocności rezolucyi akt licytacyjny zatwierdzającej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć przed terminem licytacyjnym w tutejszej sądowej registraturze zaś przy terminie licytacyi w komisyi licytacyjnej.

Żywiec dnia 19. kwietnia 1873.

(2501 2—3) **E d y k t**

Nro. 45909/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Dyrekcyi pierwszej austryackiej kasy oszczędności z dnia 2. Sierpnia 1873. do l. 45909., celem zaspokojenia wierzytelności tejże kasy przeciw Samuelowi Margoschesowi wywalczonej w ilości 5196 złr. 15 ct. w. a. z odsetkami do dnia 24. Listopada 1872. w ilości 204 złr. 80 ct. w. a. zaległemi i dalej po 5% od 24. Listopada 1872. aż do dnia zapłaty kapitału bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 65 złr. 47 ct. i 48 złr. 78 ct. w. a. już poprzód zaś w ilości 50 złr. 57 ct. obecnie przyznanemi — rozpisuje się ponownie przymusowa sprzedaż realności pod l. 473¾ we Lwowie położonej Samuela Margosches własnej w jednym terminie, na którym ta realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, i do przedsięwzięcia tej licytacyi, która się w tutejszym c. k. sądzie krajowym od będzie, wyznacza się dzień sądowy na 20. Października 1873. o 10. godz. przed południem.

Cena wywołania wynosi 18549 złr. 44 ct., jako wadyum zaś złożoną ma być kwota 927 złr. 19¼ ct. w. a. — akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony a wiadomych wierzycieli hipotecznych do własnych rąk, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 30. Lipca 1873. do tabuli byli weszli, albo którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała niniejsza całkiem albo wcześnie doręczoną być nie mogła, przez niniejszy edykt i do rąk kuratora w osobie p. adw. Dra. Śmiałowskiego z substytucyą p. adw. Dra. Edwarda Hoffmana do zastępywania ich w tej sprawie ustanowionego.

Lwów dnia 16. Sierpnia 1873.

(2508 2—3) **E d y k t.**

No. 18913. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu płatniczego z 5 Stycznia 1871 do l. 174 celem zaspokojenia przyznanej p. Joelowi Langrochowi należytości wekslowej 160 złr. w. a z procentem 6% od 6 Sierpnia 1870 i kosztami sądowemi 6 złr. 47 ct tudzież egzekucyjnemi dawniejszemi 6 złr 51 ct. 4 złr. 72 ct. w. a. tudzież obecnie w kwocie 10 złr. 36 ct. w. a. przyznanemi po prawomocnem przeprowadzeniu dwóch pierwszych stopni egzekucyi dozwala przymusowej publicznej sprzedaży jednej trzeciej z jednej czwartej części realności w Krakowie pod l. 18 Dz. VIII (dawniej l. 14 Gm VI) położonej oraz takichże samych części gruntu 21 kwadr. sążni wynoszącego do owej realności należącego a zatem łącznie sprzedaży jednej dwunastej części rzeczonej realności wedle ks. gł. Gm. VI. vol. now. 2. pag 249 n. 8 haer. i tamże n. 10 haer. p. Karola Kemptera własnej wraz z jedną dwunastą częścią gruntu 21 kwadrat. sążni wynoszącego według ks. gł. Gm. VI. Każmierz n. 2 pag. 246 n. 3 haer. do owej realności należącego, a to pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniach 17 Października 1873 25. Listopada 1873 i 25. listopada 1873 i 2. Stycznia 1874 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym przy kościele św. Piotra a na żadnym z tych sprzedać się mająca część realności niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie.

2. Cena wywołania postanawia się w cenie szacunkowej 1171 złr. 25 ct. w. a.

3. Chęć kupienia mający złożą jako wadyum 10 % tejże ceny szacunkowej w okrągłej kwocie 118 złr. w. a. w gotowiźnie, albo w obligacyach Państwa lub też w listach zastawnych galicyjskich według kursu ostatniego urzędową gazetą wiedeńską wykazanego do rąk Komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej części realności tudzież akt oszacowania tejże. przejrzeć można w registraturze sądowej a w dniu licytacyi przy komisyi O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, chęć kupna mających tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 10. Maja 1873. do hipoteki byli weszli lub którymby uchwała niniejsza dość wcześnie doręczoną nie została przez edykta i kuratora w osobie tut. adw. Dr. Geisslera z zastępstwem adw. Dr. Blatteisa ustanowionego

Kraków 5 Sierpnia 1873.

(2510 2—3) **E d y k t.**

Nro. 9399. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę Markusa Gorlitzera przedsięweźmie na zaspokojenie sumy wekslowej Markusa Gorlitzera w kwocie 5000 złr. w. a. z odsetkami 6% od dnia 27. Czerwca 1866. z potrąceniem wszelako kwoty 262 złr. 60 ct. w. a. na poczet tegoż procentu zapłaconej prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2. Grudnia 1867. l. 17101. wywalczonej, tudzież kosztów prawnych 19 złr. 69 ct. i egzekucyjnych 15 złr., 6 złr. 68 ct. i 184 złr. 36 ct. w. a, niemniej na zaspokojenie sumy wekslowej Markusa Gorlitzera w kwocie 5000 złr w. a. z odsetkami 6% od dnia 27. grudnia 1865. z potrąceniem wszelako kwoty 262 złr. 50 ct. na poczet tych odsetek zapłaconej — prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2. Grudnia 1867. l. 17102. wywalczonej, tudzież kosztów prawnych 19 złr. 69 ct. i egzekucyjnych 9 złr. i 15 złr. 32 ct. w. a. egzekucyjną relicytacyę dóbr Podmichale części I. II. i III. w powiecie kałuskim położonych, do spadku po Izaku Spatz należących w tabuli krajowej dom. 24. pag. 461., dom. 72 pag. 23. i dom. 8 pag. 373. przychodzących i powyższym wierzytelnościom za hipotekę służących w jednym terminie na dniu 16. Października 1873. o godz. 10 przed połud.

Za cenę wywołania stanowi się wartość 54600 złr. w. a przy udzieleniu pożyczki przez c. k. uprzyw. austr. bank narodowy wedle statutów za podstawę przyjętą, przyczem wszakże dodaje się, że rzeczone części dóbr na powyższym terminie wprawdzie także i poniżej tej ceny wywołania, jednakowoż tylko za taką sprzedane zostaną, którąby do zupełnego zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. austr. banku narodowego i poprzedzających takową uprzywilejowanych pretensyi wystarczała. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium 20% ceny wywołania, t. j. 5460 złr. w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności albo w obligach indemnizacyjnych galic., albo w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego lub banku narodowego według kursu w urzędowej gazecie lwowskiej w rubryce „płacą“ obliczyć się mającego. Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny tych części dóbr Podmichale, można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Samborze przejrzeć lub odpisywać.

O tej relicytacyi zawiadamia się oprócz proszącego Markusa Gorlitzera, wiarołomnej nabywczyni Beile Spatz i spadkobierców Izaka Spatza, jako to: a) Nisli z Spatzów Ehrichowej, b) Józefa Spatza i c) masy leżącej Leji z Spatzów Gorlitzerowej, przez kuratora Dr. Reinera w Tarnowie — wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych, a mianowicie:

1. C. k. uprzyw austr. bank narodowy we Wiedniu.
2. Chaskla Heiss ⎫
3. Abrahama Halpera ⎪ w
4. Abrahama Schlossera ⎬
5. Wolfa Leibela ⎪ Stanisławowie
6. Pinkasa Horowitz ⎭
7. Wolfa Keslera w Żurawnie.
8. Lewi Horowitz w Bolechowie.
9. Mendla Rubinstein ⎫ we
10. Prokuratoryę skarbu ⎭ Lwowie.
11. Alten Asderbal ⎫ w
12. Abrahama Ingber ⎭ Kałuszu.
13. Chaję Spatz w Podmichalu, sąd pow. kałuski.
14. Antoniego hr. Golejewskiego w Harasymówce, przez sąd pow. w Obertynie
15. Dra. Ehrlicha jako kuratora z życia, i miejsca pobytu niewiadomych wierzycielio a to: Mikołaja Starczewskiego, Bazylego Strutyńskiego, Mortka Mandelbauma i Tytusa Gregorewicza, nareszcie tych wszystkich wierzycieli, którzy dopiero po dniu 22. Maja 1870. prawo hipoteki na częściach dóbr w mowie będących uzyskali, tudzież wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor dnia 12. Sierpnia 1873.

(2503 2—3) **E d y k t.**

Nro. 5433. C. k. miejsk. del. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na skutek odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego z dnia 5. Lipca 1873. l 34750, celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Panthery w kwocie 534 złr. w. a. z p. n., odbędzie się tutaj w sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 147. w Jaryczowie nowym położonej, do dłużnika Jana Czarnobila należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej i w protokole zajęcia z dnia 20. Maja 1871 opisanej z przynależytościami, na 1960 złr. w. a. oszacowanej, w trzech terminach na 23. Września, 28. Października i 25. Listopada 1873. wyznaczonych pod warunkami, które w tutejszej registraturze przeglądnąć można i które także w dniach licytacyi przed jej rozpoczęciem odczytane zostaną.

Z c. k. miejsk. del. sądu powiatowego.

Lwów dnia 13. Sierpnia 1873.

(2477 2—3) **E d y k t**

No. 3602. C k. sąd pow. w Gródku podaje do wiadomości że na zaspokojenie Samuelowi Belf od Iwana Mormel należącej się sumy 100 złr. a. w. z kosztami egzekucyi w kwotach 5 złr. 7 ct., 3 złr. 36 ct., 2 złr. 38 ct. i 11 złr. 20 ct, w. a. już przyznanych, a w kwocie 2 złr. niniejszym przyznanych, publiczna egzekucyjna licytacya gospodarstwa pod Nr. 246 na zastawskim przedmieściu położonego do dłużnika należącego, ciała tabularnego niestanowiącego, dozwala się, takowa odbędzie się na dniu 18 Września 1873 i dnia 23 Października i 1873. każdą razą o 10 godz. zrana w tutejszym sądzie. Cenę wywołania stanowi sądownie wykazana szacunkowa cena w kwocie 275 złr. w. a. zaś wadyum wynosi 27 złr. 50 ct. w. a. Inne warunki licytacyi wolno jest w tutejszej registraturze wglądnąć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 26 Lipca 1873.

(2539 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1374. R. P. W okręgu c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego Tarnopolskiej jest posada geometry z dzienną płacą 3 zł. w. a. do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje w drodze swej przełożonej władzy, a gdyby nie znajdywali się w służbie publicznej, w drodze właściwej władzy politycznej wnieść do Prezydyum tutejszej c. k. Podkomisyi krajowej, najdalej do ostatniego Września 1873

Tarnopol 27. Sierpnia 1873.

(2538 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 5604. pr. Celem obsadzenia posady oficyała rachunkowego przy Namiestnictwie lwowskiem w randze X klasy, a ewentualnie posady asystenta rachunkowego w randze XI klasy, z odpowiedniemi tym klasom płacami i dodatkami, rozpisuje się konkurs do 20. Września 1873.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 30. Sierpnia 1873.

(2493 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 40639. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na pewne części gościńców rządowych w przemyskim okręgu budowniczym na lata 1874, 1875, i 1876 odbędzie się dnia 15. września b. r. o godz. 12 w południe, w przemyskiem c. k. Starostwie powtórna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Dostawa potrzebnego na rok 1874. szutru wynosi dla gościńca:

a) Biała-Przemyśl-Lwów do 43. mili 510 przyzm w cenie fiskalnej 1507 zł. 80 ct.
b) Barwinek Przemyśl do 34/4 11. całej 12. ¼ści 13. i całej 15. mili 580 pryzm w cenie fiskalnej . . 1579 zł. — „

ogółem 1090 pryzm, 3086 zł. 80 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w wymienionym c. k Starostwie, dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1874. zaopatrzone w 5% wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed wskazanym terminem podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 23. sierpnia 1873.

(2497 3—3) **E d y k t.**

Nr. 4699. C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie przez Jakuba Cybuch przeciw Janowi Cybuch wywalczonej sumy 90 złr. w. a. z odsetkami 6% od 19. września 1870. bieżącemi, kosztami sporu 5 złr. i przyznanemi już kosztami ekzekucyj 2. złr. 7 złr. 8. ct, 7 złr. 64 ct., 1. złr. 97. ct. w. a. nakoniec kosztami ekzekucyj niniejszych 3 złr. 17½ ct. w. a. publiczna licytacya dłużniczego gospodarstwa pod nr. 65. w Obroszynie położonego ciała tabularnego niestanowiącego, odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach dnia 16. października 1873., i dnia 27. listopada 1873., każdą razą o 10. godz. zrana.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sądownie w kwocie 470 złr. w. a. ustanowiona, zaś wadyum wynosi 47 zł. w. a. która w gotówce lub też w książeczkach gal. kasy oszczędności złożone być ma. Warunki licytacyj mogą w t. s. registraturze być wglądnięte.

Gródek dnia 31. Lipca 1873.

(2496 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1468 Z c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach niniejszem wiadomo się czyni, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Pinkasa Hausera przeciw Andruniowi Ohyda kwoty 46 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności na 100 złr. w. a oszacowanej pod L. k. 193. w Bohorodczanach na dniu 18. września, 20. października i 20. listopada 1873., każdą razą o 9. godz. przed południem się odbędzie.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych w t. s. registraturze mogą być przejrzane.

Bohorodczany dnia 31. Maja 1873.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

(2566 1—3)

# Obwieszczenie.

Dostawa oleju surowego i maszynowego na czas od 1. października 1873 do ostatniego września 1874 rozpisuje się w drodze ofert.

Ubiegających o to zaprasza się aby dotyczące oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone, najdalej do 20. września 1873 do podpisanej dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrzane w biurze zarządu materyałów we Lwowie.

**Dyrekcya ruchu.**

Z drukarni E. Winiarza.